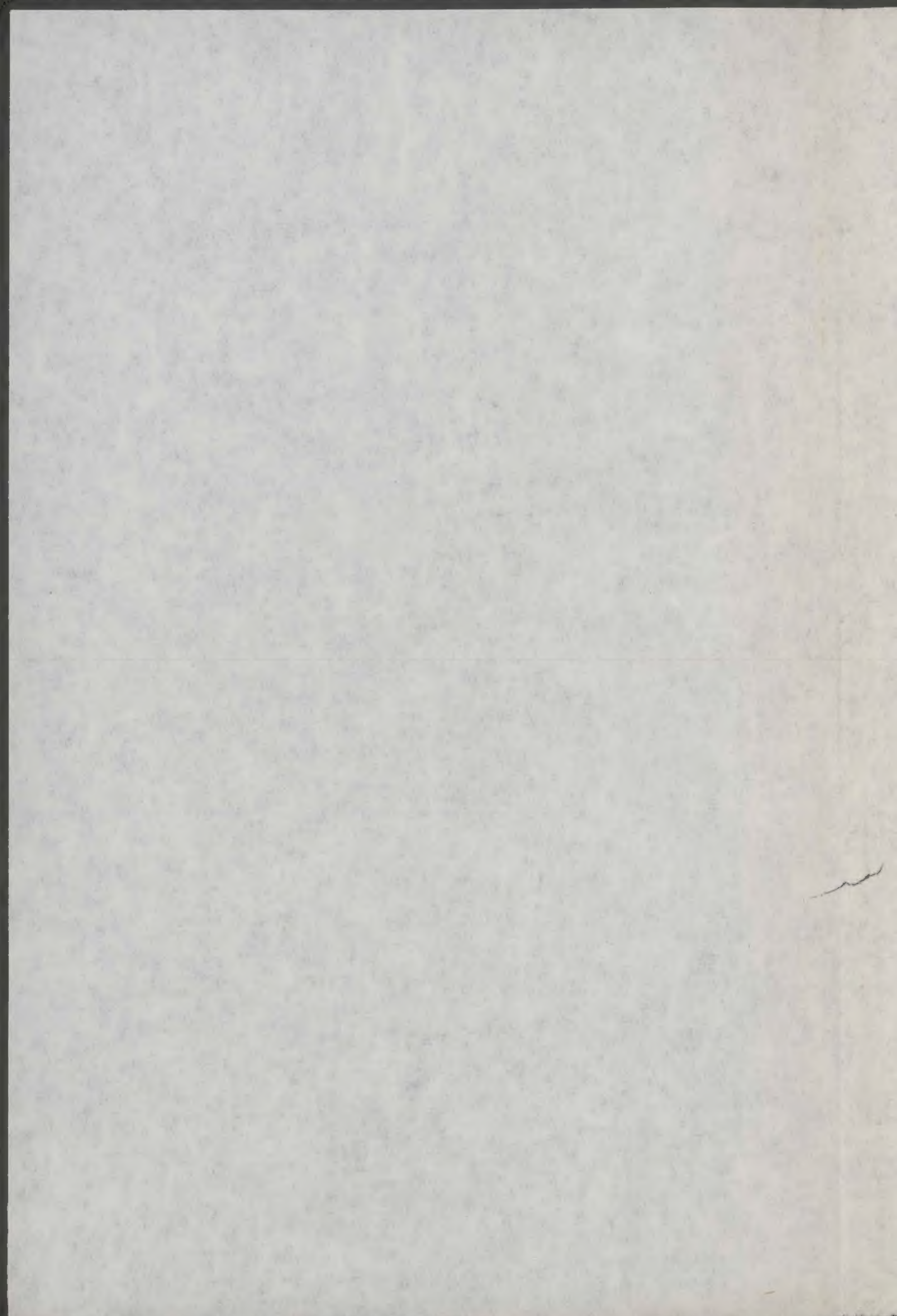
IV

Habicht Ernest

1915 - 1919 (43 w tym 10 telegramów oraz
i b.d. 1 załącznik)



Bibl. Jag. 1

Naczelny Komitet Opieki nad byłymi Legionistami, oraz wdowami i sierotami po poległych Legionistach. Wien I. Neuer Markt 3/II.

L.832. Wiedeń dnia 1.października [1915]

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Proszę wybaczyć me nieposłuszeństwo i niezastosowanie się do Pańskiego dla mnie tak cennego życzenia, ale nie mam urlopu; moje stosunki zaś naprężone z Ministerstwem są JWPanu Prezesowi wiadome i nie chciałbym doprowadzać do katstrofy, gdyż mimo wszystkiego jestem zdania, że pierwszem zadaniem każdego Polaka jest spełnić przyjęte na siebie obowiązki a dopiero czas, jakie one mi do woli zostawiają poświęcić pracy nadobowiązkowej społecznej i humanitarnej.

Pozatem nieobecność moja przez tydzień we Wiedniu spowodowała tak w biurze jak i w komitetach nagrodzenie się zaległości, którym zaledwie podołać mogę i proszę mi uwierzyć, że mam dzień już nie na godziny ale wprost na kwadranse podzielony. Nadto 11. jest nasz koncert, nad którym przyjęta arcyksiężna Zyta protektorat i obecność moja przez cały czas aż do 11. a właściwie agitacya z mej strony jest tutaj konieczną, gdyż oprócz strony pieniężnej wchodzi w grę także nasza ambicya narodowa, gdyż będzie to pierwszy we Wiedniu koncert polskich rzeczy i pieśni na taką skalę urządzony.

Nadto w tej chwili oświadczyli mi pp.Rosner i Hr. Michałowski,że muszę z tym ostatnim jutro jechać do Pesztu na otwarcie Domu legionistów,aby tam powstrzymać polityczny zapał retoryczny niektórych panów,którzy z Wiednia na tę uroczystość do Peszt się wybierają. Według zdania Rosnera i Michałowskiego,którym depeszę p.Prezesa pokazałem jest mój wyjazd do Pesztu niezbędnie konieczny

Wreszcie na me usprawiedliwienie przytaczam,że me dwie ostatnie podróże w sprawach Komitetu kosztowały blisko 400 kor,których to pieniędzy z Komitetu odbierać przecież nie mogę a na dalsze tego rodzaju wydatki niestety moja kieszeń nie pozwala.

Z drugiej zaś strony przypuszczam,że przecież każda sprawa da się w drodze pisemnej załatwić i w tym kierunku jestem zawsze gotów uczynić wszelkim życzeniom JWPana Prezesa bezzwłocznie zadość.

Licząc,że JWPan Prezes zrozumie moje słuszne powody polecam się nadal Jego łaskawym względom

powolny

N. Komitet Opieki
nad b. Legionistami i t. d.

N. FÜRSORGE VEREIN
FÜR EHEM. LEGIONISTEN ETC.

Ernest Habicht

1327

Naczelny Komitet Opieki nad byłymi Legionistami, oraz wdowami i sierotami po poległych Legionistach. Wien I. Neuer Markt 3/II.

Wiedeń dnia 9.10.1915.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Przedewszystkiem przywłaszczam sobie prawo zwrocić uwagę JWPana Prezesa,że w danych warunkach Jego zdrowie nie jest Jego prywatną własnością,że za dużo zależy na wszystkim na niem i dlatego ośmielam się zwrócić uwagę,iż wprost niewolno JWPanu Prezesowi zdrowiem tem dowolnie szastać a niestety dotychczas to ostatnie miało miejsce.

Zrozumie też JWPan Prezes,że właśnie z uwagi na wiadomość zawartą w Pańskim liście a donoszącą mi o pogorszeniu Jego zdrowia czuję się wprost nieszczęśliwy,iż nie mogę w bieżącym a względnie w przyszłym tygodniu uczynić zadość życzeniu JWPana Prezesa co do mego osobistego przybycia do Krakowa ale jak już zaznaczyłem tak me obowiązki urzędowe,jak i dobrowolnie przyjęty na siebie obowiązek w Komitecie Opieki,który choć skromny uważam za bardzo ważny,nie pozwalają mi na opuszczenie Wiednia.

Korzystam zatem z drugiej udzielonej mi przez JWPana Prezesa ewentualności i posyłam Doń siostrę moją Henrykę z Habichtów Starzewską,osobę tych samych poglądów politycznych i tak samo dla naszej idei oddaną jak ja a nadto oso-

bę o wysokiej inteligencyi,która sprawę powierzoną dobrze wyrozumie i mnie powtórzy.

Z listu JWPana Prezesa muszę wnosić,że rozchodzi się o sprawę bardzo ważną, że zatem będzie wchodzić w rachubę niewątpliwie zaufanie do mej osoby i do mych poglądów politycznych. To też uważam za obowiązek z mej strony złożyć małe wyznanie wiary i w kilku słowach skrystalizować moje stanowisko i me poglądy. Jestem dla idei Legionów od samego początku oddany całą duszą i nie zachwiałem się na tej linii ani na chwilę,mimo różnych losów i różnych zboczeń, jakie ona doznała.Co do zadań naszych zaś na przyszłość to wziąłem sobie za zadanie i znowu da Bóg z tej linii nie zboczę,systematyczną pracę skierowaną do zorganizowania społeczeństwa. Licząc zatem,że zlecenie jakie mam otrzymać ze strony JWPana Prezesa tym zadadom moim sprzeciwiać się nie będzie,mogę już teraz złożyć przyrzeczenie,że będę się starał ze wszystkich sił uczynić zadość zawsze dla mnie zaszczytnemu życzeniu JWPana.

Łącząc wyrazy zupełnego oddania oraz czci i poważania życzę jak najszybszego powrotu do zdrowia.

Dr Ernest Habicht

3

Naczelny Komitet Opieki nad byłymi Legionistami, oraz wdowami i sierotami po poległych Legionistach. Wien I. Neuer Markt 3/II.

Wiedeń dnia 14/10 1915.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Przedewszystkiem serdecznie dziękuję za okazane mi zaufanie i za przynoszący mi zaszczyt wybór mej osoby na wiadomy posterunek.

Z udzielonych mi jednak informacyi nie widzę tam dla siebie pola do działania, do rzeczywistej praktycznej pracy, o ile miałbym tam występować tylko jako osoba prywatna a nie urzędowa. Zdaniem mojem tylko właśnie w roli urzędowej z jednej strony, z drugiej zaś strony stojąc na linii ideowej Legionów możnaby tam rzeczywiście dużo zdziałać. Tak z Kieleckiego jak i z Lubeckiego mam bardzo dokładne informacye, które wcale nie są dla nas różowe. Niemożna się jednak było czego innego po Dillerze i Wodzickim spodziewać, mimo nawet najlepszych ich intencyi, gdyż trzebaby tam było ludzi nie tylko o naszym kierunku politycznym, ale także ludzi poświęcenia, którzy by całego siebie dla tej pracy poświęcili, ludzi o niezwykłej energii i bystrości umysłu, czego niestety, znając obu powyższych, a żyjąc nawet w bliskiej przyjaźni z drugim przyznać im nie mogę, lecz rozumie się, jak długo oni są, uważam rolę mę-

żów zaufania jako w teoryi bardzo korzystnie się przedstawiającą, praktycznie jednak nie dającą się przeprowadzić, a przynajmniej nie tak przeprowadzić, jakbym przyjąwszy na siebie ten obowiązek uważał za swe zadanie. Jestem człowiekiem pracy, ale tylko takiej, która mi zapewnia rezultat, której wyniki mogę widzieć.

Słusznie zresztą Pan Prezes już poprzednio zaznaczył, że sprawa ta ani pisemnie, a jak widzę ani i przez pośrednictwo nie da się załatwić i że koniecznem jest tu bezpośrednie ustne porozumienie się. To też o ileby Pan Prezes w ciągu przyszłego tygodnia nie miał do Wiednia przyjechać, choć ogólnie tutaj na Pański przyjazd liczymy, to bym dołożył wszelkich starń, aby przynajmniej na jeden dzień do Krakowa wpaść i w tym kierunku ośmielam się prosić JWPana Prezesa o słówko odpowiedzi.

Prócz tego muszę jeszcze wskazać na dwie ważne przeszkody, które chcąc się podjąć wiadomej pracy musiałbym usunąć. Pierwsze, to Komitet Opieki. Odnośną pracę moją po kilkumiesięcznem doświadczeniu uważam, choć ona na oko wydaje się błahą, za bardzo ważną dla naszego przyszłego społeczeństwa. Niestety nie mam tu nikogo do pomocy i nie widzę na kogo bym się mó ł w tym kierunku spuścić, zaniechanie jej zaś zupełne, czyli mówiąc inaczej poświęcenie jej innemu zadaniu, które dla mnie niewątpliwie mogłoby przynieść większe korzyści osobiste, uważałbym za zbrodnię. Drugą zaś przeszkodą jest ta okoliczność, iż prowadzę naj-

Naczelny Komitet Opieki nad byłymi Legionistami, oraz wdowami i sierotami po poległych Legionistach. Wien I. Neuer Markt 3/II.

większy [illegible] generalnej prokuratoryi i mój szef już otwarcie wyrażał w ministerstwie moją "Unentbehr-lichkeit"; [illegible] na mnie [illegible]. [illegible] łem za najważniejszą przeszkodę [illegible] to, że [illegible] naj-[illegible] w to wierzyć, [illegible] rzeczywiście [illegible] dla naszej sprawy zdziałać, a nie [illegible] być jakąś figurą [illegible]waną.

Proszę mi [illegible] wytłumaczyć, [illegible] że w takich wypadkach tylko zupełna szczerość i otwartość może doprowadzić do pożądanego celu.

W oczekiwaniu wiadomości co do [illegible] prze-[illegible], których się zawsze [illegible] pozostaję [illegible] oddany

Dr Ernest [illegible]

Für Dr. H a b i c h t wurde der Urlaub zwar vom Ministerrats-Präsidium, doch aber nur für das Oberste Polnische Nationalkomité beansprucht.

Für ein Komité darf jedoch ein Staatsbeamte, für den ein vollwertiger Ersatz unter den gegebenen Verhältnissen überhaupt nicht zu verschaffen ist, nicht abgegeben werden.

Würde das Ministerium des Aeussern, sei es unmittelbar, sei es im Wege des Ministerrats - Präsidiums die Beurlaubung HABICHT'S nicht nur für das Nationalkomité sondern auch im "Gesammtstaatsinteresse" verlangen unter Hinweis, dass die Tätigkeit H a b i c h t's in dieses Gebiet tatsächlich fällt und den Interessen des Gesammtstaates entspricht, so ist das Justizministerium bereit Dr. Habicht auf die Kriegsdauer zu beurlauben. Um sein Wohlwollen dem Letzten gegenüber zu beweisen wird ihm ein neuerlicher 16-tägiger Urlaub gewährt.

Sollte der grosse Urlaub für Dr. H a b i c h t beansprucht werden, so liegt es im Interesse des Justizministeriums, dass es hievon sofort verständigt werde, damit es vor Ablauf des 16-tägigen Urlaubes H a b i c h t's für ihn, einen, wenn auch nicht vollwertigen Ersatz verschafft.

Als solcher ist der Generaladvokat derzeit Hauptmann-Auditor Kasimir A n g e r m a n n in Aussicht genommen, dessen Zurückstellung an die Generalprokuratur das Landesverteidigungsministerium bereits in Aussicht gestellt hat.

6

SZEF BIURA PREZYDYALNEGO
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 8. maja 1916.
~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~
I.Wallnerstrasse 1a

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

P.Podpułkownik R o n g e w A.O.K. odmówił mi offene Ordre, pomimo, że był poinformowany w jakim celu miałem jeća chać na front i jaką wogóle odegrałem rolę w stosunku Piłsudzkiego do Puchalskiego. Nie był łaskaw nawet mi odpisać i dopiero na telefoniczne zapytanie hr.Colloredo odpowiedział, że nie życzy sobie by cywiliście mieszali się do spraw wojskowych, czyli tłumacząc to na polskie A.O.K. a względnie p.R.nie życzą sobie zgody wśród Legionów i nasze rozterki były im widocznie na rękę. Niestety na tego pana pwołaliśmy się w liście JWPana Prezesa do Georgiego. Jeżeli więc on udzieli swych informacyi Gieorgiemu, to tem samem jest znowu sprawa mego urlopu niekorzystnie przesądzona. A sprawa to jednak bardzo piłna. Puchalski posyła jednego

kuryera za drugim, prosząc mnie na wszystko, bym przyjechał sprawę dokończyć, bo się tam coś znowu gmatwa; Sikorski żąda całkiem słusznie, abym przyjechał i zbadał stosunki w Piotrkowie i Warszawie, jeżeli mam w tym kierunku udzielić informacyi Puchalskiemu; jak już zaznaczyłem uważam to żądanie Sikorskiego za zupełnie słuszne, tak z jego osobistego stanowiska, jak i z ogólnego stanowiska Departamentu Wojskowego; obecnie powinienembył koniecznie pojechać na Węgry - a wszystkiego tego muszę zaniechać dla braku urlopu. W sprawie węgierskiej żąda ekscelencya, aby Batthyani się do niego pierwszy zwrócił, bądź to osobiście we Wiedniu, bądź listownie i w tym kierunku napisałem list do Stamirowskiego; między nami jednak nie możemy zapominać, że nie Batthyani nas, ale my Batthyaniego potrzebujemy, dlatego byłoby bardzo wskazanem, zanim Batthyani się zdecyduje pierwszy krok zrobić, by jadąca obecnie deputacya N.K.N.-u całkiem prywatnie z nim się porozumiała. Do tego rozumie się, należałoby się bardzo ostrożnie i zgrabnie wziąć i serdecznie żałuję, że nie mogę w tej sprawie służyć.

Listy N.K.N. pisane do ekscelencyi zostają już na górze

w registraturze Wicka,który wraz z Maryankiem niedopuszczają mnie całkiem do Bilińskiego,tak że w tym kierunku nie będą miał żadnej oryentacyi,ani też sposobności przeciwdziałania w bardzo zawziętym na N.K.N.wpływom tychże panów.Dzisiaj zgłosił się Maryanek do urzędowania w Prezydyum i powołując się na życzenie ekscelencyi,objawił mi tego rodzaju swój program,że ja w tych warunkach mogę prowadzić biuro tylko do przyjazdu JWPana Prezesa do Wiednia, który daj Boże,aby był najszybszy,bo spraw jest wiele do omówienia.W każdym razie biuro prezydyalne do tego czasu wprowadzę o tyle w ruch,że może go potem ktokolwiek dalej poprowadzić.

Potrzebujemy tutaj koniecznie obydwóch orędzi Biskupa Homyszyna,które po przetłumaczeniu na język niemiecki,należałoby koniecznie przeforsować do prasy niemieckiej,tak wiedeńskiej,jak i berlińskiej.Na życzenie Bilińskiego ośmielam się prosić JWPana Prezesa o łaskawe osobiste zajęcie się,by te orędzia w jak najkrótszym czasie do Prezydyum przesłano.

Druga moja bardzo gorąca prośba do JWPana Prezesa

dotyczy bardzo pilnego i poufnego listu do Puchalskiego, jaki przesyłam przez p.kuryerkę pod adresem Zerańskiego z prośbą o natychmiastowe przesłanie go do Puchalskiego.Otóż proszę,by JWPan Prezes raczył polecić komuś ze Swych urzędników, by zechciał pod osobistą odpow iedzialnością przypilnować, by list ten przez poufnego człowieka dzisiaj jeszcze został na front wysłany.

O Swem przybyciu do Wiednia proszę mnie łaskawie zawiadomić.

Kreślę się z wyrazami głębokiej czci i poważania

JWPrezesowi szczerze oddany

[signature]

SZEF BIURA PREZYDYALNEGO
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 9.Maja 1916.
I. NEUTORGASSE 15.

Jśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Generał Puchalski prosi mnie w liście między innemi o namówienie pułkownika Hallera, by wniósł na jego ręce podanie o nadanie mu Komendy II.Brygady.Ponieważ ja nie mam adresu Hallera, a ma on przebywać w Zakopanem, przeto gorąco proszę JWPana Prezesa, by raczył bezzwłocznie w tym kierunku zwrócić się do Hallera, gdyż jak pisze Puchalski, będzie to dla niego wielkiem uproszczeniem sprawy.

P.Czajkowski oświadczył, że chętnie by się zwrócił do Ks.Biskupa Pelczara, że jednak z uwagi na stosunki pocztowe i cenzuralne trwałoby to bardzo długo i wobec tego radzi, aby hr.Mycielski wprost do Biskupa pojechał.

Sytuacya wyjazdu do Węgier przedstawia się w tej chwili bardzo krytycznie.Nie wiem, czy JWPan Prezes dostał jeszcze

na czas telegram od eksc.Bilińskiego i co na to zarządził. Hausner bez delegatów Koła Polskiego nie chce jechać,ekscelencya zaś oświadcza,że bez uchwały Komisyi politycznej nie może nikogo wysyłać,a ponadto,że rzeczywiście obecnie we Wiedniu nikogo nie ma.Sprawa ta niestety została podczas jazdy w Krakowie zbyt pobieżnie załatwioną.Powinno się było tak jak do Racławic,tak i do Węgier mianować delegatów.W południe ekscelencya zwrócił się do mnie,bym jako reprezentant jego, jako Prezesa N.K.N. ze Skarszewskim i z Hausnerem pojechał. Obecnie jest godzina 5 popł.i dotychczas nie mam urlopu, a bez niego rozumie się jechać nie mogę.Wieczór o 7-mej przychodzą jeszcze do mnie Hausner i Skarszewski,będę się starał koniecznie i bez względu na to, czy ja pojadę, czy nie, do jazdy ich namówić,gdyż nieobecność ich byłaby policzkiem dla Węgrów ze strony N.K.N.,na który ani tamci nie zasłużyli,ani my go im wymierzać chyba nie chcemy. Czy mi się to uda,nie wiem.

Polecając jeszcze raz pamięci prośbę Puchalskiego łączę zapewnienia wysokiej czci i poważania

szczerze oddany

Dr [signature]

P.S. Odpis deklaracyi Naczelnego Komitetu do narodu węgierskiego, którego oryginał podpisany przez ekscelencyę Bilińskiego przesyłam przez p.Skarszewskiego Dąbrowskiemu, dołączam do niniejszego listu.

Die Daten i[illegible] chen Eingange der mittels Type[illegible] parates ausgefertigten Teleg[illegible]: 1. Namen des Aufgabeortes, 2. die ... nummer, 3. die Wortzahl (ev. in Bruchform), 4. den Monatst..., 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung:

Eingangsnummer:

Die Telegraphenverwaltung über... hinsichtlich der ihr zur Beförder... oder Bestellung übergebenen Telegram... ... Verantwortung

praesident von jaworski krakau golebia 20=

1020

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...

am ... 191... um ... Uhr ... M. ... Mit.

durch: ...

wien 11.,-4141 28 12 6 nzens = Ch ...) aufgegeben am ... 191.. um ... Uhr ... M. ... Mittag.

trotz urgense katholische missionen bisher unerledigt bitte drahtantwort ob u wo sikorski kot sonntag oder montag in wichtigster angelegenheit anzutrefen sind = habicht .+

L. S. Nr. **769.** (Auflage 1915.)



SZEF BIURA PREZYDYALNEGO
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 13. maja 1916.
I. NEUTORGASSE 15.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Wczoraj nareszcie udało mi się po dłuższej rozmowie z Ugronem, w której przedstawiłem mu całkiem brutalnie wszelkie błęby polityki Austryi wobec naszego narodu, wyprowadzić go z jego zwykłej ospałej równowagi i polecił mi, aby mu do połowy przyszłego tygodnia dostarczył memoryał wykazujący bez wszelkich ogródek i w sposób zupełnie bezwzględny wszystkie błędy, popełnione przez cywilną i wojskową administracyę austryacką w królestwie oraz przedstawił kompletne wnioski, co i w jaki sposób należałoby zmienić. Nie chcę przeceniać tego co się stało, ale mimo tego śmiem to uważać za bardzo ważny i doniosły moment dla naszej sprawy. Wiem, że Komisya polityczna ma się w przyszłym tygodniu zajmować memoryałem, który ma byćw wniesiony

do Cesarza. Jestem jednak zdania, że mimo identyczności przedmiotu, należy mi nieoglądając się na memoryał Koła Polskiego usłuchać polecenia Ugrona, tem bardziej, że memoryał mój, czy też Naczelnego Komitetu /bo to, kto go ma podpisać, chciałbym aby zostało postanowione dopiero po porozumieniu się mojem z JWPanem Prezesem/, może być ujęty w dużo drastyczniejszą formę oraz być o wiele szczegółowszy, aniżeli memoryał Koła Polskiego, albowiem ten ostatni będzie uchwalany przez całą Komisyę, która z pewnością na niejedno się nie zgodzi. Ponadto droga tego ostatniego memoryału będzie w każdym razie dosyć długą, podczas gdy Ugron kładzie bardzo silny nacisk na pospiech, w jakim tego memoryału odemnie żąda oraz na to, aby w memoryale tym szczególny nacisk położyć na porównanie stosunków pod zaborem niemieckim ze stosunkami pod zaborem a stryackim. Proszę zatem o ile możności jak najwcześniej, przybyć do Wiednia, abyśmy pracę przezemnie przygotowaną mogli przed oddaniem jej przedyskutować ewentualnie przerobić lub uzupełnić. Powtóre proszę o łaskawe zarządzenie, aby wszystkie materyały, jakie w tym kierunku posiada Naczelny Komitet

Narodowy zechciano bezzwłocznie mi przysłać.

Ja niestety dotychczas urlopu nie mam i wprost przerażenie mnie ogarnia, kiedy ja będę mógł sprostać temu tak odpowiedzialnemu zadaniu, bo zrozumie JWPan Prezes, że dopóki jestem w służbie, nie mogę się narazić na zarzut, żem ją zle lub niedbale wykonał, a te dwa moje zadania są tak ze sobą sprzeczne, że nie tylko fizycznie ale i moralnie nie dają się ze sobą pogodzić. Resztę szczegółów wyjaśni p. Maciesza. Jedzie on dalej do Piotrkowa, bo pomimo że poseł Daszyński oddał mi do dyspozycyi memoryał Koła, będą oni z pewnością posiadali jeszcze szereg szczegółów, które się do naszego memoryału przydadzą.

W odpowiedzi na listowne zapytanie JWPana Prezesa donoszę, że numer 71-szy "Polen" nie wyszedł dlatego, gdyż jeden z artykułów przesłany do cenzury A.O.K. dotychczas stamtąd nie powrócił.

Omówienie różnych bieżących spraw pozostawiam bytności JWPana Prezesa we Wiedniu i zapewniając Go o mej głębokiej czci i wysokiem poważazniu kreślę się

szczerze oddany

Emil Haecker

43

SZEF BIURA PREZYDYALNEGO
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 23.czerwca 1916.
I. NEUTORGASSE 15.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Jak to JWPanu Prezesowi wiadomem,ekscelencya Biliński wyjaechał w poniedziałek do Ischlu.Widziałem się z nim dopiero na kolei,gdzie mnie zaprosił i jakie pół godziny ze mną znowu bardzo serdecznie rozmawiał.Wyglądał bardzo zmieniony i mocno zeszczuplał.

U nas w biurze nic nowego.Jest wprawdzie roboty bardzo dużo,a nawet z uwagi na moje bardzo ekstenzywne zatrudnienie w generalnej prokuratoryi,za dużo,ale nic doniosłego i przy niezwykle wydatnej pomocy Dra Bergera jakoś ten cały aparat posuwa się naprzód.Czy długo potrafię tak na dwie strony pracować,nie wiem.Zal mi tylko,że będąc uwiązanym przez prokuratoryę,nie mogę sił mych ani w tej mierze,ani tam zużytkować dla naszej sprawy,gdzieby się one rzeczywiście i skutecznie na coś przydały.

Obecnie ze spraw,o którychbym chciał JWPana Prezesa

poinformować jest może najważniejszą ta,że mam wszelkie szanse po temu,iż uda się nam nareszcie p.Turnaua i p.Englischa z Lublina wyrugować.Jak WPanu Prezesowi może wiadomo,panowie ci podpiwszy sobie na 3.Maja,spalili chorągiew.Sprawę tę zatuszowano. Obecnie jednak p.U.zapewniał mnie,że jeżeli dostarczę mu dowodów na odnośny fakt,to panowie ci będą musieli ustąpić. W sprawie tej interweniował także p.Rosner.

Następnie zawiadamiam JWPana Prezesa,że został tutaj zaasenterowany p.Kulczycki,którego by należało reklamować.Pozostawiam jednak ocenie JWPana Prezesa,czy uczynić to już należy teraz,czy dopiero wówczas,gdy zostanie powołany, co może nastąpić dopiero ewentualnie nawet po kilku miesiącach.Równocześnie muszę nadmienić,że ten sam los czeka niewątpliwie Dra Bergera,który staje do musterunku w następny dzień po mnie, tj. 4.lipca br.Mówiłem już o jego reklamacyi z eksc.Bilińskim,który przyrzekł mi w danym razie swą interwencyę na rzecz Bergera.Sądzę zatem,że reklamacyę Kulczyckiego należałoby przedsięwziąć przez Kraków i to teraz,aby się potem obie z Bergerowską nie spotkały.

Kiedy JWPan Prezes odwiedzi nas We Wiedniu ? Jeżeliby to

nie miało wkrótce nastąpić,to proszę choć o kilka słów informacyi, co tam u nas nowego słychać i jak się JWPan Prezes czuje.

Kończąc kreślę się zawsze dla Kochanego i Czcigodnego Pana Prezesa szczerze oddany

Ernest Malinowski

SZEF BIURA PREZYDYALNEGO
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 30.czerwca 1916.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Pomimo,że każde życzenie Pańskie jest dla mnie rozkazem,nie mogę w sprawie W a c h t l a nic przedsięwziąć, albowiem Puchalski wyraźnie mnie prosił,aby w sprawie legionistów t.zw.frontdiensttauglich,nie udawać się doń z żadnemi protekcami,gdyż "nie wolno" mu ich uwzględniać.

Wspominał mi tu Zieliński o ostatniem posiedzeniu Komisyi wykonawczej.Rozumie się,że podzielam w zupełności stanowisko JWPana Prezesa.Z drugiej jednak strony mają i oni pewną racyę,jeżeli się uwzględni stanowisko naszego rządu. Mówił mi Wysocki Alfred,idący obecnie do Lublina na szefa biura prasowego,że w Cieszynie dla Legionów usposobienie jak najlepsze,dla N.K.N. zaś jak najgorsze.Ugron zaś tak wobec mnie,jak i wobec Goldscheidera oświadczył,że sprawa nasza w stosunku do Niemiec stoi "sehr ungünstig".Uważam też za wielki błąd z naszej strony,żeobecnie nie ma tu nikogo we

Wiedniu.Znając stosunki austryackie jestem zdania,że nasza arystokracya,gdyby chciała,mogłaby wiele w obecnych warunkach we Wiedniu uzyskać,gdyż mimo wszystkiego dworskie sfery mają tu wielki wpływ.

W Wiedniu z powodu ofenzywy rosyjskiej jest bardzo silne zaniepokojenie i rozgoryczenie.W kołach politycznych a w szczególności deutschnational całkiem otwarcie mówią,że im jest zupełnie obojętne,co się z Galicyą i z Polską stanie,byle tylko nie mieć nas tutaj w parlamencie.

Generał Puchalski w ostatnim wwym liście wspomina,że pierwsza brygada zachowuje się wobec niego zupełnie poprawnie, a natomiast robią mu wielkie trudności Kitner i Grzesicki których chciałby się jak najprędzej pozbyć,co jednak prawdopodobnie nie da się uskutecznić bez osobistej bytności w Cieszynie,która wobec obecnej ofenzywy jest dlań niemożliwą.

Kończąc moje sprawozdanie,życzę JWśnie Wielmożnemu i Kochanemu Panu Prezesowi jak najpomyślniejszego urlopu,kreśląc się zawsze szczerze oddany

Leonard Stahl [signature]

i

ry

i

e

e

y-

icki

o-

i-

sląc

SZEF BIURA PREZYDYALNEGO
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 20.lipca 1916.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Przedewszystkiem z listu JWPana Prezesa, dotyczącego sprawy Kulczyckiego muszę wnosić, że mój list w tejże sprawie do JWPana Prezesa pisany zaginął. W liście tym bowiem wskazywałem właśnie na to, że ponieważ ja tutaj imieniem Prezydyum staram się o t.zw. "Enthebung" dla Dra Bergera i już wniosłem odnośne podanie do Ministerstwa obrony krajowej poparte przez Ugrona, przeto nie mogę równocześnie wdrażać kroków w sprawie p.Kulczyckiego, gdyż mogłoby to albo Bergerowi, albo nawet obydwom zaszkodzić. Ponadto nieznane mi są rzeczywiście powody z jakich należałoby żądać "Enthebung" p.Kulczyckiego. Proszę więc, by sprawą tą zechciał się Kraków zająć.

W sprawie Świdy poleconej mi przez p.Prezesa wniosłem natychmiast podanie, również przez Ugrona poparte. Natomiast w sprawie p.Perekładowskiego /protegowany Garapicha/ muszę przedtem zasięgnąć informacyi, kto to właściwie jest, abyśmy się nie skompromitowali i na przyszłość nie popsuli swoich wpływów dla ludzi

na to zasługujących.

W tej chwili otrzymałem list od Puchalskiego, w którym podnosi, że on ze swej strony zrobił wszystko, co przyrzekł, że jednak mimo tego ze strony przeciwnej robią mu tylko same trudności. W dalszym ciągu donosi mi, że poczynił daleko idące kroki, przygotowujące w A.O.K. teren dla N.K.N. "o czem w danym czasie szczegółowo się dowiemy". O objęciu drugiej brygady przez Hallera a trzeciej przez Szeptyckiego zapewne Pan Prezes już jest poinformowany.

Telegrafuje mi Sikorski, że A.O.K. nareszcie zdecydowało się na werbunek jeńców i żąda, bym w tej sprawie przedłożył mój plan działania. Uczyniłem to. Ponieważ jednak werbunek jeńców stoi na równi z werbunkiem Królewiaków, przeciw któremu podnoszą się teraz liczne głosy, tak że i w samem łonie N.K.N., jak deklaracya posła Daszyńskiego, przeto prosiłbym o informacyę, jakie stanowisko N.K.N. zajęło wobec tego ruchu antywerbunkowego, gdyż nie chcą się narazić na zarzut, że ja poza plecami N.K.N. a przedewszystkiem JWPana Prezesa werbunek ten przeprowadzam. Rozumie się także, że akcyę tę mogę pod własną odpowiedzialnością tylko wtedy przeprowadzić, jeżeli będę miał możność osobistego kierownictwa nią, co wobec obecnego mego podwójnego zajęcia jest wykluczone. Jeżeli zatem odpowiedź JWPana Prezesa wypadnie potwierdzająco i jeżeli JWPan

Prezes będzie w tych dniach w A.O.K./co wnoszę z listu Pichalskiego/, to prosiłbym o poruszenie sprawy mego urlopu.Również sprawa owych 900.000 jest obecnie w A.O.K. i pomimo,że ją stąd za mem staraniem Ugron urgował,byłoby bardzo wskazane,by JWPan Prezes jak najprędzej mógł ją osobiście na miejscu poprzeć,gdyż inaczej możemy długo na nią czekać.

Tutejsza Gospoda,która niewątpliwie położyła wielkie zasługi dla Legionów znajduje się w stanie konkursu. Ma bowiem 15.tysięcy koron długu.Niestety kilka tysięcy dłużną jest stacyi zbornej za które to fundusze odpowiada porucznik Maciesza,który w tych dniach przez Ministerstwo obrony krajowej został z Wiednia przeniesiony.Ponieważ nie możemy do tego dopuścić,aby ten niezwykle porządny i godny człowiek narażony został na wprost nieobliczalne skutki,przeto zwróciłem się do Departamentu Skarbowego z prośbą, by dług ten wyrównali.Niestety otrzymałem odmowną odpowiedź,zdaje się niezrozumieli grozy sytuacyi.Proszę zatem bardzo sprawą tą serdecznie i rychło się zająć.

Panowie : Stamirowski i Syntinis,którzy położyli przecież dla naszej sprawy i dla N.K.N. wielkie zasługi i są ludźmi ze wszech miar godnymi, są bardzo rozgoryczeni,że N.K.N. od dłuższego czasu naich pisma i telegramy zgoła nie reaguje.Ja z mej strony starałem się ich uspokoić,lecz jak świadczą dołączone listy,bez-

skutecznie. Prosiłbym bardzo, by JWPan Prezes był łaskaw choć w kilku słowach tych ludzi uspokoić, którzy w swem rozgoryczeniu podejrzewają zdaje się Dąbrowskiego, że jego intrygom mają to bolesne ich traktowanie przez N.K.N. do zawdzięczenia.

Dzisiaj we Wiedniu same konferencye; są i Węgrzy i Berlin, sprowadzono nawet Andryana z Warszawy, niestety z naszych nie ma nikogo. Słyszę, że JWPan Prezes niedomaga. To też na zakończenie mego listu łączę życzenia jak najrychlejszego powrotu do zdrowia dla nas wszystkich tak cennego.

Zawsze dla JWPana Prezesa szczerze i zupełnie oddany

[signature]

~~PREZES~~
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 25. IX. 16
~~I. NEUTHORGASSE 9.~~

Jaśnie Wielmożny Panie

Prezesie!

Naszego Stanisławskiego mianowało Tow. rolnicze, aby w tej chwili wrócił na posadę - gdyż inaczej odbiorą Mu połowę pensyi, jaką z tegoż Tow. pobiera. Prezesem Towarzystwa jest pan Artur Zaziemka

Ciałowski. Możeby Szanowny Pan Prezes raczył Sam,
już przez Rzym do Ciało[illegible]. się udać. Właśnie
wrócił z Pesztu nasz wielki przyjaciel Węgier
prof. Diwady, który Stanisławskiego bardzo
chwalił, twierdząc, że ma On największą zasługę
w tem, że Węgrzy tak się sprawą polską zajmują.
Diwady nadmienia również, że Stanisławski żyje
tam w nędzy i że trzebaby Mu coś pomódz.

Łącząc wyrazy wysokiego poważania
Szczerze dla Szanownego Pana Prezesa oddany M. Hab[illegible]

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag u. 5. die Stunde ... Minute der Aufgabe.

Gattung: ......

Eingangsnummer: ......

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

profeszor jaworski krakau golebia 20=

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...

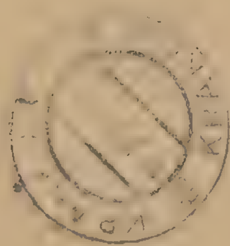
am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt.

durch ...

v wien 11.+4585 13 16 12,-10+ ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

: pester herren sind wien gekomen morgen audienz := habicht

D. S. Nr. 769. (Auflage 1915.)



CHEF DES PRÄSIDIALBUREAUS
~~PRAESIDENT~~
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-COMITTEE

WIEN, 23.10.1916.
~~XX~~ I. NEUTHORGASSE 9. ~~XX~~

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

W załączeniu przesyłam list p.Stamirowskiego,dotyczący pobytu Sokolnickiego w Peszcie,a zawierający propozycye,aby N.K.N. zawiadomił wpływowych polityków węgierskich,że Sokolnicki nie jest już członkiem N.K.N.

Osobiście z wnioskiem się tym nie zgadzam i jestem zdania, że właśnie taką rzecz może zrobić tylko prywatnie p.Stamirowski a nie oficyalnie N.K.N.;proszę jednak o odwrotną decyzyę JWPana Prezesa,gdyż w tej drażliwej kwestyi nie chcę brać na siebie odpowiedzialności, a Stamirowskiemu odpisać coś naszę.

Minister Teleszky pisał już do Bilińskiego,że wszystko zrobi,ale że jeszcze dotychczas nie ma odnośnego aktu Kriegsministerium.Równocześnie zwracam się do p.posła Czajkowskiego, aby raczył sprawę tę w Ministerstwie wojny poruszyć.

Zapewne JWPanu Prezesowi wiadomo,że generał Puchalski przyjechał tutaj na urlop.Wspominał mi,że przyszle Panu Preze-

sowi odpis raportu,złożonego przez się w Cieszynie.

Dzisiaj odbywają się konferencye reprezentatów Niemiec i Austryi we Warszawie z tamtejszemi grupami.W austryackich sferach jest przekonanie,a nawet mała"Schadenfreude",że te pertraktacye się rozbiją i Cieszyn bardzo by się cieszył,gdyby mógł wówczas wycofać austryackich poddanych z Legionów. Są to wszystko dla nas straszne rzeczy,tem więcej,jeżeli się słyszy,co się równocześnie dzieje w Baranowicach.

Byłbym JWPanu Prezesowi wielce zobowiązany,gdyby odpowiadając łaskawie na mój list,doniósł mi,czy i kiedy przyjedzie do Wiednia,gdyż chciałby sią także generał Puchalski z Nim zobaczyć.

Łączę wyrazy czci i poważania wraz z serdecznymi pozdrowieniami

szczerze oddany

c

n

dy-

ą

sły-

wia-

ie

ro-

CHEF DES PRÄSIDIALBUREAUS
~~PRAESIDENT~~
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-COMITTEE

WIEN, 27/10 1916.
~~I. NEUTHORGASSE 9.~~
I. [illegible] 16 MEZZ

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Za list i wiadomość o rychłym przyjeździe serdecznie dziękuję.

O sprawie pieniężnej pamiętam i dzisiaj uprosiłem nawet generała Puchalskiego i byliśmy razem u odnośnego referenta, aby sprawę przynaglić, oraz wprowadzić tamże p.Tillesa z Departamentu Skarbowego, z którym będą tam przechodzić rachunki. Tam dowiedziałem się, że odnośna odezwa do rządu węgierskiego już odeszła, ale tak jakeśmy przypuszczali do Ministerstwa skarbu, lecz do prezydyum Ministerstwa. Skutkiem tego wysyłam natychmiast express-list do Stamirowskiego z prośbą, aby z jednej strony starał się uwiadomić ministra Teleszky'ego /który w tej sprawie napisał bardzo serdeczny list do eksc.Bilińskiego/, że odnośne akta zalegają w Prezydyum, z drugiej zaś strony, aby w Prezydyum sprawę pourgował, a gdyby wywąchał, że potrzebna jest ewentualnie audyencya u Tiszy, by mnie natychmiast telegraficznie zawezwał. Po nadejściu zgody z Pesztu i po pobieżnem rozglądnięciu się w przedłożonych przez N.K.N. alegatach rozstrzygnie

Ministerstwo wojny, czy wypłaci nam zaliczkę, czy też, jeżeli się okaże, że zbadanie odnośnych alegatów da się w krótkim czasie przeprowadzić, wypłaci odrazu po tym krótkim czasie całą udowodnioną kwotę.

O konferencyach w Warszawie byłem poinformowany; niestety jak zwykle pojechali z naszej strony ludzie zupełnie o sprawie nie-poinformowani a nawet nam nieżyczliwi, jak eksc. Höfer. Jedyna wiec nadzieja, że mądrzy Niemcy niedopuszczą do niczego bardzo głupiego.

Dzisiaj miał Kuchalski listy od Szeptyckiego i Kochańskiego; obaj donoszą, że sprawa narazie się uspokoiła, gdyż wszyscy czekają wiadomości z Warszawy. W sprawie p.S. napisałem do Stamirowskiego w tym duchu, jak to swego czasu raportowałem JWPanu Prezesowi.

Łącząc wyrazy wysokiego poważania i głębokiej czci kreślę się

Szczerze oddany

ię

e

y

ys-

ra

się

~~PREZES~~

NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 22. XI. 16

I. NEUTHORGASSE 9

I. WALLNERSTR. 1a MEZZ.

Jaśnie Wielmożny Panie

Prezesie!

Proszę o łaskawe przyjęcie i udzielenie poparcia p. Sędziemu z Wiednia Dr Rudolfowi Jankowskiemu.

Łączę dla Jaśnie Pana Prezesa wyrazy czci i poważania

Ernest Adam[illegible]

20522

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl, 4. Tag 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: Eingangsnummer:

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung übergebenen Telegramme keinerlei Verantwortung.

= professor jaworski krakau golebia 20

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

L.

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...

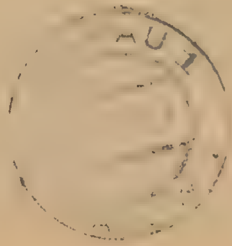
am ... 191... um ... Uhr ... M. ... Mitt.

durch:

wien 114 8840 12 28 11 40 m : aufgegeben am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

:- im namen oprk habe kranz niedergelegt = habicht .+

D. S. Nr. 769. (Auflage 1915.)



CHEF DES PRAESIDIUMS
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-COMITTEE

WIEN, 4. 12. 16
I. NEUTHORGASSE 9.

Jaśnie Wielmożny i Kochany

Panie Prezesie!

Sprawa pieniędzy obecnie tak stoi, że jest zupełnie uwiadomiona podkieja, iż asygnata wystawiona pod adr. Jmego Pana Prezesa wyjdzie stąd w sobotę do Krakowskiego Militärkommando.

Imieniem N.K.N. zdobyłem miejsce przy trumnie Cesarza oraz deputacya wzięła udział w pogrzebie.

Przypuszczam pewnie, że Kochany Pan Prezes będzie zupełnie zadowolony. Ja tego niestety nawzajem nie mogę powiedzieć, bo to ciężki grzech, że Pan Prezes tak na swoje zdrowie nic nie uważa i nam tu takiego strachu napędził; proszę nie zapominać, że to zdrowie nie jest prywatną własnością Kochanego Pana Prezesa, lecz jest własnością narodu i musiałbym jako prokurator dopatrywać się w postępowaniu Kochanego Pana Prezesa „złośliwego uszkodzenia cudzej własności § 468 ust.

szczerze oddany
dr Ernest Habicht

CHEF DES PRÄSIDIALBUREAUS
~~PRÄSIDENT~~
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-KOMITEES

WIEN, 6.grudnia 1916.
~~XXX 8. NEUTHORGASSE 8. XXXXX~~
I. WALLNERSTR. 1a MEZZ.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

W załączeniu przesyłam odpisy dwóch rezolucyi ministerstwa wojny, jakie mi się nareszcie udało w sprawie jeńców uzyskać. Są to z małemi tylko zmianami poprostu inglomerata moich wniosków. Szło mi o to, by robotę, którąby może i kto inny był przeprowadził, wykonał N.K.N., by odbyła się ona pod jego autorytetem i by ministerstwo wojny weszło z N.K.N.-em w bliższy kontakt. Rozumie się że na tem nie poprzestanę i już postawiłem nowe wnioski tak w ministerstwie wojny, jak i w Naczelnej Komendzie Armii.

W sobotę jedziemy z Ks.Biskupem Bandurskim do Csótu, gdzie urządzam w niedzielę obchód listopadowego powstania. Do planu wybiorę się dopiero po świętach. Zrozumie Pan Prezes o ileby ta praca szybciej poszła i lepsze mogła mieć rezultaty, gdybym nie miał obok tego mych zwykłych zajęć, które przeciętnemu człowiekowi już same przez się życie wypełniają.

Okólniki te proszę łaskawie dać przeczytać p.Golińskiemu, ale lepiej niech odpisów /do czego ma szczególną pasyę/ z nich nie

robi.Natomiast proszę Go bardzo a o poparcie tej prośby zwracam się także do JWPana Prezesa,by Kraków zajął się jaknajprędzej zebraniem i jak najszybszem wysłaniem do Plan pod adresem: Maryan Gruss i do Csóth pod adresem: Józef Jelec,jak największej ilości książek elementarnych i wydawnictw popularnych oraz wszelkiego rodzaju odznak itp.emblematów.

Dla braku czasu kończę łącząc wyrazy głębokiej czci i poważania

szczerze oddany

Ernest Matuszak

25

-

n:

zej

zel-

SZEF BIURA PREZYDIALNEGO

~~PREZES~~

NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 7/12 1916.

I. NEUTHORGASSE 9

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Upraszam o łaskawe wysłanie dołączonego listu do Komendy Legionów, rozumie się, po przeczytaniu i opieczętowaniu. Sprawa jest bardzo pilna, gdyż idzie o podwyższenie pensji tych ludzi.

W Csótn wybuchła pośród jeńców rewolucya. Na prośbę ministerstwa wojny jadę tam już jutro z exc. Stürgkhiem /generałem/.

Szczerze oddany

[illegible]

01505 31

Die Daten im dienstlichen [...]er mittels Typendruckappara[...] [...]tigten Telegramme bedeut[...] [...] Namen des Aufgabeamtes, 2. [...] gabenummer, 3. die Wortzahl (eve[...] [...]l in Bruchform), 4. den Monatstag [u]nd 5. die Stunde und Minute der Au[f]gabe.

Gattung: .... *Eingangsnummer:* ....

= praesident jaworski

krakau [illegible] 20 =

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ...... *auf Ltg. Nr.* ......

am ...... *191* ...... *um* ...... *Uhr* ...... *M.* ...... *Mitt.*

durch: ....

wien 11.8 2306 16 7 12/10 v = ...) *aufgegeben am* ...... *191* ...... *um* ...... *Uhr* ...... *M.* ...... *Mittag.*

tag der anmeldungsabsendung heute noch unbestimmbar

jedenfalls in kuerzester zeit = habicht .+

D. S. Nr. **769.** (Auflage 1915.)



CHEF DES PRÄSIDIALBUREAUS
~~PRAESIDENT~~
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-KOMITEES

WIEN, 12.grudnia 1916.
~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~
I. WALLNERSTR. Ia

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Niestety mimo wszelkich starań z naszej strony i mimo niewątpliwie wszędzie okazywanej nam życzliwości, sprawa pieniężna która już przez referentów wszystkich jest załatwiona, musi przejść jeszcze tyle podpisów, że wątpię, by pieniądze te przed 18-tym mogły być w Krakowie. Sprawy tej z oka nie spuszczam i przy każdej sposobności ją urguję.

Załączam do naszego archiwum sprawozdanie z mej bytności w Csóth. Pojutrze wyjeżdżam znowu do Plan wraz z eksc. Linhardtem, inspektorem obozów jeńców w Austryi, skąd nieomieszkam również przesłać sprawozdania. Proszę łaskawie sprawozdanie to dać przeczytać p. Golińskiemu, ale w obecności Pana Prezesa, by mi nie zrobił odpisu.

Wczoraj zażądało Ministerstwo wojny dla mnie dwumiesięcznego urlopu, a nadto dostałem pismo z Armeeoberkommando, podpisane przez eksc. Höfera, wyrażające mi "den Dank des k.u.k. Armeeoberkommandos für die patriotische Betätigung".

Łączę wyrazy głębokiego i szczerego poważania

szczerze oddany

[signature]

10697

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittel Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag, 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.	Gattung: ... Eingangsnummer: ...	Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keinerlei Verantwortung.
Dienstliche Angaben:	**Telegramm** aus	Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ... am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt. durch: ...

praesident jaworski krakau golembia 20=

wien 11+5868 16 17 11= Taxw. ... (W ... Ch ...) aufgegeben am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

erbite drahtantwort ob szeptycki in krakau u wie lange verblejbt habicht +

D. S. Nr **769.** (Auflage 1915.)



SZEF BIURA PREZYDYALNEGO
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

WIEDEŃ, 23. grudnia 1916.
~~I., NEUTORGASSE 12~~ XXXXXXXXXXXXXXX

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

W sprawie Zborowskiego a także i młodego Niedzielskiego interweniowałem dzisiaj u eksc. Georgy'ego-Obydwie sprawy natychmiast przychylnie załatwiono, z tym dodatkiem, że Komenda Legionów ma stwierdzić wiek dotyczących chłopców, gdyż nie przedłożono Ministerstwu żadnych dokumentów.

W sprawie pieniędzy byłem wczoraj ponownie u Gradeckiego. Przysięgał się, że dzisiaj odejdzie.

Jeżeli tylko pieniądze przyjdą, to proszę koniecznie poprosić p. Rejenta Starzewskiego, by natychmiast raczył przysłać na rachunek "werbunek II."kwotę 10.000 kor. Potrzebuję ich koniecznie na zapłacenie rachunków oficerów Polaków, którzy się dobrowolnie do armii zgłosili, a o których to rachunku już Panu Prezesowi wspominałem, dalej na założenie kantyn w obu obozach i inne drobne pilne wydatki. Rachunek z 4.000 kor., jakie swego czasu z tego samego tytułu otrzymałem przedłożę w styczniu w czasie osobistej mej bytności w Krakowie. Jadę bowiem w pierwszych

dnia 2 stycznia z polecenia Ministerstwa Wojny do Warszawy, celem ustnego porozumienia się z hr.Szeptyckim i exc.Beselerem co do czasu i sposobu odtransportowania zgłaszających się jeńców. Dla braku czasu nie mogę dzisiaj przesłać dalszych sprawozdań z moich bytności w obu obozach. Uczynię to zaraz po świętach.

Proszę przyjąć najserdeczniejsze i szczere życzenia Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku w pierwszym rzędzie dla Swej Osoby a także i dla innych Członków N.K.N.-u.

Łączę wyrazy głębokiej czci i prawdziwego poważania

Die Daten im dienstlichen Eingange mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bezeichnen: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Tag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

praesident jaworski krakau
golembia 20=

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

wien 9-6697 10 11/30=

anweisung abgeht voraussichtlich heute = habicht ="

D. S. Nr. **769.** (Auflage 1915.)



CHEF DES PRÄSIDIALBUREAUS
~~PRAESIDENT~~
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-KOMITEES

WIEN, 29.grudnia 1916.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

W sprawie pieniędzy urgujemy codziennie:Dr.Berger u Gutha a ja u Hradeckiego;sprawa jest już zupełnie załatwiona,dzisiaj przedpołudniem miał ją podpisać zastępca ministra i przyrzekł mi Hradecki,że pieniądze te otrzyma JWPan Prezes najpóźniej w ciągu 2.stycznia,gdyż będzie się starał,aby asygnata poszła telegraficznie do Krakowa.Mimo tego przyrzeczenia pójdzie jutro Dr.Berger sprawdzić,czy przyrzeczenia dotrzymano,ja bowiem nie mogę już tego uskutecznić,gdyż muszę wyjechać do Plan.

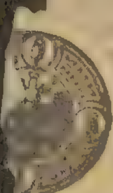
Cała sprawa przeciągała się,gdyż musiała przejść przez kilka departamentów i kilkunastu ludzi,a chociaż wszyscy okazywali nam życzliwość, to jednak z uwagi na wysokość sumy,sprawę bardzo dokładnie wszędzie badano.Wobec dzisiejszego oświadczenia Hradeckiego sądzę jednak,że już dobiliśmy do celu.

Ja mam 3-go na noc wyjechać do Warszawy a chciałbym się bezwarunkowo przedtem z JWPanem Prezesem zobaczyć.Byłbym więc Mu bardzo wdzięczny za wiadomość,kiedy Pan Prezes z Krakowa wyjeżdża i kiedy będzie we Wiedniu.Łącząc jeszcze raz najserdeczniejsze życzenia noworoczne kreślę się z wyrazami głębokiej czci i

poważania

szczerze oddany

Ignacy Jan Paderewski



Gattung: Eingangsnummer

praesident jaworski krakau
golebia 20+

Telegramm

+ wien 9-248 12 1/3 7 n .-
angesichts miszion pogoyskis bewuszte deputation entfallen .
- habicht +

CHEF DES PRAESIDIUMS
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-COMITTEE

WIEN, 15. IV. 17
I. NEUTHORGASSE 9.

Kochany i Drogi Panie Prezesie!

Pani Gierdziejewska zaklinała mię dzisiaj na wszystkie świętości, by Pan Prezes zechciał natychmiast po przybyciu do Wiednia z nią się porozumieć (Hotel Ungarische Krone) – twierdząc, że „każda minuta a nawet sekunda opóźnienia może zaważyć" Ja przyjdę

do Pana Prezesa o 10-tej godzinie w tej ważnej
sprawie. Proszę na popołudnie zostawić
sobie 1/2 godziny czasu na Studyana.

A więc do miłego widzenia

Szczerze oddany

[illegible]

Wiedeń dnia 15.lipca 1917.

[illegible] !

[illegible] na [illegible] Rady [illegible] : k.u.k. ~~XXI~~ 12. J.D.Kommando [illegible] 193.

[illegible] się w tej [illegible], że [illegible] w [illegible].

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Dr. [illegible]

41

PRAESIDENT

DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-KOMITEES

WIEN, [illegible]

I. NEUTHORGASSE 9.

[illegible]

[illegible] !

Prezesem obecnie założonego klubu polsko-węgierskiego w Peszcie i wogóle całego dla nas sympatycznego ruchu jest poseł Dr. Zsembery István, który oprócz tego też delegację akademicką z Warszawy swego czasu, a obecnie i nas podejmował gościną. Wobec tego [illegible] zaprosił Zsemberyego do Warszawy, a ja [illegible] do Krakowa. Dzisiaj otrzymuję list od [illegible], donoszący mi, że Zsembery przyjechałby bardzo chętnie do Krakowa w pierwszej połowie [illegible]. Prosił więc [illegible], by [illegible] na jego t.j. [illegible] ręce przesłać odnośne zaproszenie dla Zsemberyego.

Przy sposobności dowiedziałem się, że ludowcy próbowali podobno pozyskać socjalistów dla [illegible] i wyboru Głąbińskiego. Socjaliści zgodzili się na pierwszą część [illegible], ale postawili ze swej strony kandydaturę Stesłowicza. Na to lu-

[illegible] zniknęli.

Jutro wyjeżdżam na kilka dni do obozu jeńców w [illegible], a to na życzenie Rady Stanu i Centralnego Komitetu Ratunkowego w Lublinie.

Spostrzeżenia z mojej podróży wśród jeńców prześlę [illegible] tygodnia [illegible], i [illegible], gdy [illegible] adresu.

Łączę wyrazy głębokiej czci i wyrazy prawdziwego poważania.

Szczerze oddany

[illegible]

43

PRAESIDENT
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONAL-KOMITEES

WIEN, 14. września 1917.
I. NEUTHORGASSE 9.

Wasza Ekscelencyo !

Zaraz po otrzymaniu listu w sprawie "Polen" i " Polnische Blätter " zwróciłem się do oba redaktorów pisemnie, komunikując im uchwałę komisyi wykonawczej. Z Berlina nie mam jeszcze odpowiedzi, natomiast p. Goldscheider był wczoraj u mnie, rozumie się dotknięty bardzo powyższem postanowieniem. Twierdzi, że ze względu na zamówione już artykuły musi przeciągnąć " Polen " co najmniej do 15. listopada br. Co do dalszej przyszłości chciałby się koniecznie z Ekscelencyą rozmówić, czyby skądinąd nie można otrzymać funduszów na dalsze prowadzenie " Polen " choćby w bardzo ograniczonym zakresie. Zamknięcia rachunkowego nie może robić jak długo mu Departament skarbowy nie zwróci jego ksiąg.

Kiedy więc możemy liczyć na przyjazd Waszej Ekscelencyi ?

Równocześnie przesyłam na ręce Waszej Ekscelen-

cyi odpisy dwóch pism,jakie w ostatnich dniach wniosłem do Ministerstwa spraw zagranicznych w sprawie jeńców i proszę , by Wasza Ekscelencya zechciała złożyć je do dokumentów,jakie swego czasu Ekscelencyi osobiście wręczyłem.

Łączę wyrazy głębokiej czci i wysokiego poważani

yć

ani

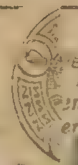


…aten im dienstlichen Eingange der …s … …ckapparates ausgefer- … bedeuten: 1. den … …, 2. die Auf- …, 3. die Wortzahl (eventuell in …), 4. … Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ……… Eingangsnummer: ………

jaworski krakau golembia 20 =

Die Telegraphenve… …g übernimm… lich der … Beförderung …stellung üb… …en Telegramme …ie immer ge… …erantwortung.



p0 … 14

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von … auf Ltg. Nr. …
am …/… 191… um … Uhr … M. … Mitt.
durch: ………

zens wie 8+ 11824 16 19/9 6/40 n = …m … 191 … um … Uhr … M. … Mittag.

wan kan ich exzellenz in wien erwarten ? samstag waere

erwuenscht = habicher +

…flage 1916.)





CHEF DES PRÄSIDIALBUREAUS
DES OBERSTEN POLNISCHEN NATIONALKOMITEES

WIEN, 27. IX. 17
~~I. NEUTORGASSE 15.~~

Wasza Ekscelencyo!

Eks. Biliński bardzo się ucieszył zapowiedzianą wizytą – ale jutro jest popołudniu zajęty i prosi albo o 11ᵉ przed południem albo o ½1ᵉ w południe a w każdym razie prosi dzisiaj jeszcze o telefoniczną wiadomość pod N^rem 15.305.

Puchalski przyjdzie jeszcze jutro rano do Ekscelencyi. Musiałem mu otwarcie powiedzieć moje zdanie o „Verläßlichkeit" tych legionistów z I^ej brygady i powiedziałem, by starał

[illegible]

się w Badaniu p. ułatwieniu im powrotu do Przemyśla.

Zawiedliśmy się nie mniej - i dlatego uważam ponowną Prośbę z Mej strony za zbyteczną.

Nie chcąc brać jednak tego na sumienie powracam Prośbę jeszcze raz do Ekscelencji.

Łączę wyrazy głębokiej czci

Szczerze oddany

[illegible]

[illegible]
DES OBERSTEN POLNISCHEN [illegible] KOMITEES

WIEN, 4. VII. 18
[illegible]GASSE 9.

Wasza Ekscelencyo!

Zaraz rano telefonowałem do Goldscheidera i ułożyłem się z Filipowiczem, gdzie wspólnie robili obrachunek. Ponieważ miałem rozprawy, więc choć ze żalem – nie mogłem być przy tem obecny i obiecali mi tylko po skończonym obrachunku podać ostateczny rezultat i w tej chwili telefonuje

mu Filipowicz, że Akulenzya ma jeszcze
czterys)
zapłacić 4571 (tysiące pięćset siedemdziesiąt
koron. Ponieważ się spieszę a Goldschneidera tak.
Jeszcze nie mogę już sobie, mogę siadających blizszych
szczegółów a wiadomości - co to są za pensye itp
zebrać nie mogę. Pieniądze te są pilnie po:
trzebne.
Łączę wyrazy głębokiej czci i busz. Poważania
Szczerze oddany [illegible]

16

Wiedeń, dnia 12. grudnia 191[illegible].

Wasza Ekscelencyo!

Oddawca niniejszego p. Koperski jest fundatorem owej wspaniałej księgi „Dar Naroda", który przez czas wojny złożone swe oszczędności na ów szlachetny cel przeznaczył-. Ponawiam tutaj mą prośbę o przyznanie p. Koperskiemu odznaki byłego Departamentu Opieki NKN. oraz o łaskawe polecenie by p. Koperskiemu ową księgę wydano, by mógł ją zabrać ze sobą do Warszawy.

Łączę przy tej sposobności wyrazy wysokiego poważania i głębokiej czci, jakie dla Niego nieustannie żywię

[illegible signature]

Wasza Ekscelencyo!

Łaskawy list pański dzisiaj dopiero otrzymałem. Przyjadę do Krakowa na 2 dni, we środę rano i zaraz się do Ekscelencyi zgłoszę.

Tymczasem ślę wyrazy głębokiej czci i wysokiego poważania

szczerze oddany

Homolacs

2/I 19

MINISTERSTWO
SPRAW ZEWNĘTRZNYCH

№ ......

Odpowiedź na pismo z dn. ...... № ......
W sprawie:

Warszawa, dn. 27. I 1919 r.

List od p. Habichta

Jaśnie Wielmożny Panie

Profesorze!

Przedewszystkiem proszę przyjąć serdeczne podziękowania za pamięć i ten pochlebny sąd o mnie. Co do propozycji dotyczącej [illegible] w zasadzie się zgadzam; zależeć będzie głównie od tego, czy służąc [illegible] będę mógł coś robić dla urzędu; tutaj mam [illegible]. Proszę tylko by Hr. [illegible] przybywszy do Warszawy zechciał mi dać czas do namysłu [illegible] 8 dni, w którym [illegible] mógłbym [illegible].

[illegible] trzeba mi, żebym przyjechał do [illegible] z żoną na [illegible] z tem połączone [illegible] nieobecności.

Łączę wyrazy głębokiej czci i zapewnienia szczerej wdzięczności

— oddany

E. Habicht

Dr. Ernest Habicht

prosi uprzejmie p. Tar[illegible]

zarządzenie doręczenia dołączonego

listu mej córce.

[illegible]

Dʀ. ERNEST HABICHT

Wasza Ekscelencyo!

Dzisiaj o 5tej będzie Koło polskie u Regentów w [illegible].
Pan Kucharzewski spodziewa się że Ekscelencya będzie także obecny.

54



KARL BERGMANN
GRABEN 19.

FERNSPRECHER 18011.



Byłem u [illegible] [illegible]
[illegible].
Nie mam nic do
powiedzenia –



Z Bogiem [illegible]

[illegible]

50

Wasza Ekscelencyo!

Ośmielam się przypomnieć sprawę przyrzeczonej interwencyi Ekse. Tarn. i p. Fedor. u Woltera; podanie wniosłem i szef mój nadzwyczajnie mię opisał. Prócz tego Min. Sprawa zewn. jak się Marcirovich wygadał, podało dla mnie p odznaczenie (wezmą mi to ludzie za złe) i zawiadomił o tem Min. sprawiedliwości.

Będzie więc miał Wolter 6. sztuk,, niech utrącanie się.

Ja złożę Urzędowej na mianowanie w niedzielę popołudniu – a w poniedziałek będę u Woltera.

Jeszcze jedna prośba; chciałbym mieć od wypadku przygotowane pozwolenie na wyjazd do Warszawy, o co mię Filipowicz nadlicza.

Ponieważ nie ma Andryana, więc Marszewich chciałby mieć

pokrycie w liście od Ekscelencyi.

Pozwalam więc sobie przesłać Wa=
szej Ekscelencyi taki list do ewentu=
alnego podpisu – a gdyby się nie na=
dawał to proszę o łaskawe napisa=
nie innego w podobnym duchu a
Ruszkowski go wyśle.

Łączę wyrazy głębokiej czci i wyso=
kiego poważania

szczerze oddany

Ernest Habicht

Wasza Ekscelencyo!

Raport polityczny miał Ekscelencyi złożyć ustnie Filipowicz. Z mej strony tylko dodam, że sytuacya jeszcze b. nie wyjaśniona - ogólnie widzę tu dużo dobrej woli, która najlepiej wyjaśniła się z okazyi artykułu N. Fr. Presse co do przyszłej roli Królestwa. Czernin był do najwyższego stopnia wzburzony i zrobił piekło, że artyk. ten cenzura puściła.

Kucharzewskiego wystąpienie b. taktowne i rozumne a plany polityczne podobają się z nawzajem.

Co do mej osoby, to premier kilka -.. Krótko o tem nie mogę rozmawiać, bo

Kuntrzewski nie ma tu nic do mówienia) - widziałam, że nie jestem sympatyczny i naraz dostałam od niego list tej treści „proszę bezwłocznie przybyć do Warszawy celem omówienia organizacji urzędów Król. polskiego oraz Pańskiego udziału w tej pracy"

Chciałby mi stawić takie ogólne niespodziane zadanie przy swej osobie powierzyć - oświadczył mi jednak otwarcie, że jest z tym kierunku pewien: Rząd zaangażowany przez hr. Adama Tarnowskiego na wzór jakiegoś Pana Wróblewskiego, o którym nic nie umiał nic bliższego powiedzieć i nie

nawet o to interpelować.

Nie wiem o któregoby to konkr. chodziło, w każdym razie sądzę, że właśnie przez różnorodność mego urzędowania (namiestnictwo - wszystkie możliwe rodzaje i instancye sądów, ministerstwo a wkoniec i polityka) mam w tym kierunku najszerszy pogląd i b. wielką znajomość ludzi i zdolność użycia ich na właściwym posterunku - a że przechodzi się tu o sprawę a nie o osoby i to sprawę pierwszej wagi - wolę niechby tu przynajmniej nie zaszły protekcye.

Pozostawiam więc uznaniu Ekscelencyi

i Jego słusznym zapatrywaniom na sprawy publiczne, czyby tu nie należało w jakiś delikatny sposób zwrócić się do Ks. Tarnowskiego, tem bardziej że dla p. Witt. niewątpliwie znajdzie się tam również dobre sytuowanie a bardziej [illegible] posada.

Łączę wyrazy głębokiej czci i wysokiego poważania serdecznie oddany

[illegible]

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... *Eingangsnummer:* ....

praesident jaworski

wien hotel mueller =

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.



Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... *auf Ltg. Nr.* ....

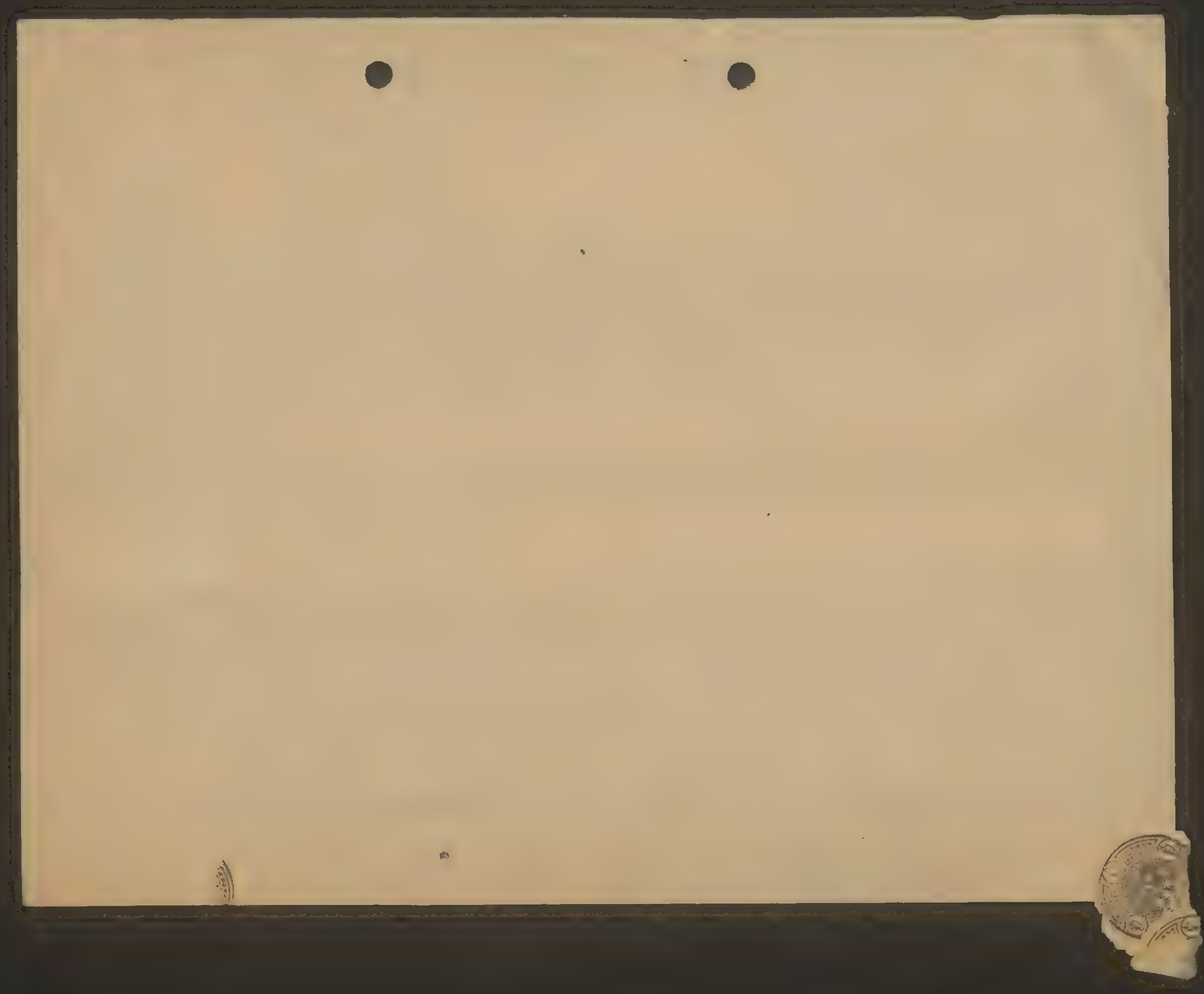
am ..../.... *191*.... *um* .... *Uhr* .... *M.* .... *Mitt.* AIG

durch: ....

zs krakau fr krakau 4.+ 2058 13,-23,-4/30!= ... *Uhr* ... *M.* ... *Mittag.*

musz bis mitwoch blejben kcmme donerstag vcrmittag habicht ="

. S. Nr. 769. (Auflage 1910.)





[illegible] [illegible], [illegible]

[illegible]

Kraków 13/12 915
Mały Rynek 8.

1688

Świetny Zarządzie N.K.N.

Dowiedziałem się, już po daniu odmównej odpowiedzi, że Św. Zarząd zwrócił się do Zarządu Kościoła św. Barbary z prośbą o żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś.p. Bolesława Wichelkiewicza. Motywy odmowy, choć były natury [illegible] bo przejściowo znajdujemy się w braku księży, wobec licznych zobowiązań, to jednak wobec prośby Świetnego Zarządu N.K.N. wszelkie trudności usunięte być muszą. Jeżeli tedy Zarząd Parafii Najśw. Maryi Panny nie był jeszcze proszony o nabożeństwo, to ja to nabożeństwo z ochotą i wdzięcznością przyjmuję na środę 15 b. m. o godz. 10-ej rano. Jeżeliby zaś Zarząd Kościoła N. Panny Maryi nabożeństwo przyjął, to proszę tej odmowy nie kłaść na karb jakiejś niechęci, ale proszę ją łaskawie wytłumaczyć pewnem nieporozumieniem naszem, które wypłynęło z tego, iż petent nie zwrócił się był do Superiora który przedstawia właściwy Zarząd Kościoła.

Łączę wyrazy głębokiej czci
X. Henryk Haduch T.J.
Superior.

Halbar Alfred

1885 – 1948 [illegible] | [illegible]
[illegible]
[illegible]

1184 Sobota 4 XII 1915 64

Mój Drogi!

Przesyłam Ci arkusz, bo chciałbym abyś go przed konferencją u Bobrz. znał, bo to w prawie systemy. Może już przyjdziesz z propozycjami.

Odbitka wszystkich na tak cienkim papierze, że trzeba brać każdą kartkę z osobna, bo inaczej nieczytelne.—

Przyjeżdżam w środę o 10 rano na Ul. Sobieskiego 6 do Dra Wierzbickiego i tam spodziewam się „znaleźć" arkusze", itd.

stołkiem o wpół do czwartej u Bobrz. czy nie.

Ponieważ odjeżdżam wieczorem do Wiednia, więc godz. 3 1/2 byłaby mi najdogodniejszą. —

Szczerze —
Alfred Halban

Lwów ²⁰/₁ 1916.

Mój Drogi!

D. 28/12 rano omawiałem w Twem biurze sytuacyę, nie wiedząc, iż tegoż dnia wieczorem będzie zebranie u JE. Dobrz.; żałuję, iż o niem nie wiedziałem, bo naturalnie byłbym został.

Skoro w niem udziału nie wziąłem, chcę obecnie listownie uzupełnić to co Ci mówiłem.

Powiedziałem Ci, że sentiment Twych uwag w Wiedniu w sprawie Janowsk. Dz. p. m. przepisach, jakem

za powrotem do Lw. odpowiedź nie wskazówki. Red. zwróciła się zatem do p. Inlend. o napisanie odpowiedniej korespondencji. Widząc się z Tobą d. 28/12 wiedziałem – i powiedziałem Ci – że artykuł p. Inl. jest, ale go jeszcze nie czytałem był, a ze względu na autora uważałem odczytanie go <u>przed</u> wydrukowaniem za zbyteczne. Wróciwszy do Lw. d. 29/12 rano, wiedziałem, iż art. pojawił się d. 28/12 p. t. „Zjednoczenie narodowe"

i że przemawia także za wstą-
pieniem nar. dem. do N. K. N.
O ile wiem z naszej rozmowy
z d. 28/12, oraz z postronnej
relacyi o zebraniu u JE. p.
Bobrz. odbytem tegoż dnia
wiecz., oficyalne wciągnięcie
nar. dem. do N. K. N. nie od-
powiada zapatrywaniu p.
Bobrz. Chcę więc dla położenia
mej osoby i Sz. p. stwierdzić,
iż zapatrywanie to wyraził
w Sz. p. p. Jul., którego
w tym względzie cenzurować
Sz. p. nie miał prawa.
Zaraz rano d. 29/12 wi-
działem się z Dr. [illegible]

który mi między inn. mówił o
staraniach naszem wejścia
w Lwowski oddział Szk. ekon.
Zalecałem mu porozumienie się
z Tobą i przestrzegłem przed
niepożądanymi gośćmi.

Zamierzam d. 7 bm. być
w Wiedniu i chciałbym wtedy
usadowić mego syna w Waszem
biurze prez. Proszę Cię daj
odrazu teraz stosowne pole-
cenia, bo od brata mego do-
wiaduję się, iż są jakieś for-
malności, które dotychczas
nie zostały dokonane. Chciej
napisać w tym wzgl. do Wiednia

Twój

Alfred

PROF. Dr ALFRED HALBAN
LWÓW, MOCHNACKIEGO 38.



Jaśnie Wielm. Pan
Poseł Prz. Dr Wł. L. Jaworski
Prezes N. K. N.
Kraków
Ul. Studencka 14.

21/I Mój Drogi!! W spo-
śpieszeniu semestru
p. Pot. nie można ni-
czego osiągnąć, ponieważ
nie przebywał pod in-
warzya, więc nie ma poda-
stawy do ulgi; — Konsta-
necki Ci powie, jak mu-
sieliśmy walczyć o ulgi
dla dostemetych emanem-
acza lub inwarzya tyj-
tych, co nie mogli się za-
pisać; on zaś może się
zapisać w Wiedniu —
Porozumiałem to już
Hr. Tarnowskiemu. —
Twój
Alfred

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ... zur Beförderung oder Bestellung ... enen Telegramme keine wie immer ... e Verantwortung.

d := rpd 12,= tag :=

abgeordneter jaworski krakau =

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... anf. Ltg. Nr. ...

am ... 191... um ... Uhr ... M. ... Mitt.

durch: ...

d wien 8-31292 60 20 10- nzenswien := um ... Uhr ... M. ... Mittag.

groszindustrieller borak bester patriot und stuetze demokratischer partej in stryj wurde auf grund einer anzeige deren grundlosigkeit gewisz erscheinen wird unterwegs verhaftet und militaergericht krakau gebracht waere bereit fuer inn zu buergen er ist krank bitte schonende behandlung erwirken und ueberdies praesidenten german sofort benachrichtigen drahtet ob ich kommen soll := harban reisnerstrasze 1+,+

D. S. Nr. 769. (Auflage 1915.)

Mój Kochany! Posyłam Ci wycinek z „Dz. polsk." lutowego [?] z d. 25/1.
„Dzienn. Polski" od paru [?] zakazuje [?] zaczytowanie go w Gospodzie [?] Narodu.

Odnośny ustęp korespondencji Jul. był trochę nieopatrzny i mógł być różnie wyzyskanym, co się też stało. Widzisz jednak, że Dz. P. odrazu się zastrzegł i zajął należyte stanowisko. Uważałem za stosowne zwrócić na to Twoją uwagę. —

Twój
Alfred

Z Koła polskiego.

Sekretaryat Koła polskiego komunikuje:

Dnia 21 stycznia odbyło się posiedzenie prezydyum Koła polskiego, na którem prezes dr. Biliński udzielał wyjaśnień o stanie spraw bieżących i o przebiegu konferencyi z rządem.

Dnia poprzedniego zebrali się w biurze prezesa członkowie prezydyum, Koła pp. Abrahamowicz, German, Głąbiński i Kędzior i przy współudziale hr. A. Gołuchowskiego, jako delegata członków Izby panów, należących do komisyi politycznej Koła polskiego, przeprowadzili poufne narady w sprawie rokowań między prezesem Koła a prezesem N. K. N., odnoszących się w myśl uchwały komisyi politycznej z dnia 22 grudnia 1915 do rozgraniczenia kompetencyi.

Z powodu nieobecności prezesa N. K. N. Jaworskiego nie nastąpiło jeszcze ostateczne sformułowanie wniosków komisyi politycznej, lecz po wyzdrowieniu p. Jaworskiego odbędzie się ponowne poufne zebranie w tym samym składzie, poczem ustalony będzie termin posiedzenia komisyi politycznej.

Dotychczas jeszcze nie nastąpiło formalne zgłoszenie wstąpienia do Koła posłów parlamentarnych socyalno demokratycznych.

Wyjaśnienie.

Pod tytułem „Geneza protestu“ powołuje się „Głos Narodu“ w nr. 22 z 23 stycznia na jedno zdanie listu (który nazywa artykułem wstępnym) naszego wiedeńskiego korespondenta z dnia 16 stycznia w nr. 34 zamieszczonego, mianowicie: „Kiedy komisya polityczna Koła polskiego odmówiła N. K. N. prawa do reprezentacyi polskich interesów politycznych na zewnątrz“. Ponieważ „Głos Nar.“ zaznacza, iż „Dziennik polski“ bliżej rzeczy nie wyjaśnia, nie mogąc widocznie tego uczynić, więc chcielibyśmy tylko stwierdzić, że wyjmując z całości jedno i to nie całe zdanie, można nadać temu zdaniu zgoła odmienne znaczenie, zwłaszcza, jeżeli tak wyjęte zdanie mogłoby w czytelniku wzbudzić przypuszczenie, że to, co było tylko objawem dyskusyi w przeszłości, jest faktem, ważnym dla teraźniejszości. Nam o „proteście“ komisyi politycznej Koła polskiego przeciw N. K. N. nie wiadomo nic więcej nad to, co było we wspomnianym na wstępie liście.



Lwów, dnia 26. lutego 1916.

Mój Drogi !

Ponieważ nie ma tu chwilowo Lisiewicza / Prezesa Delegacyi N.K.N. / przeto zwracam się wprost do Ciebie w sprawie, którą ze względu na usposobienie Lwowa uważam za nader drażliwą.

Urządzacie w Krakowie zbiórkę świąteczną dla żołnierzy oraz legionistów wspólnie. To może jest u Was wskazane, bo stawia legionistów na równi z c.k. armią. Gdy jednak u nas tutaj kom. rządowy Grabowski podjął tę samą myśl, tj. zbiórki na c.k. żołnierzy pułków tutejszych oraz na legionistów, odrazu Rusini dodali swoich legionistów!

Stajemy tu wobec 2 faktów :

1/ zbiórka świąteczna dla legionistów rozpoczęta już, skutkiem czego doczepianie jej do zbiórki dla żołnierzy zbyteczne,

2/ legiony ruskie stanęłyby na równej linii z polskimi.

Czy takie pokrzyżowanie zbiórki osobnej dla legionistów jest pożądane, nie wiem. Lecz z pewnością szkodliwem jest stawianie polskich legionów na równi z mikroskopijnym oddziałem ruskim.

Mojem zdaniem należy temu zapobiedz. Wystarczyłoby zawiadomić p. Grabowskiego, że dziękujecie mu za życzliwość względem legionów, ponieważ dowiadujecie się, że tutejsza organizacya N.K.N. już się zajęła zbiórką dla legionistów, a zatem nie chcecie uszczuplać zbiórki dla c.k. pułków i.t.d. Można i trzeba to zrobić grzecznie i bez demonstracyi.

W takim razie może się stać jedno z dwojga : albo pozostanie przy zbiórce połączenie c.k. pułków z legionami ruskimi, czego nie

./

przypuszczam,albo zbiórka odbędzie się na wyłączną korzyść c.k.pułków.Otóż ja uważam,że nawet gdy zaszła pierwsza ewentualność,czego jednak nie przypuszczam,to lepiej niż narażać legiony polskie na równorzędność z ruskimi,zwłaszcza w opinii Lwowa.

Zdanie moje podzielają tu wszyscy, z którymi mówiłem w Waszej Delegacyi ,niemniej legioniści tutejsi.Ponieważ nie ma Lisiewicza,więc mimo silne niedomaganie,decyduję się na ten list, powodując się niezmierną mą życzliwością i przyjaźnią dla Ciebie.

Wiesz, że od dłuższego czasu pracuję nad wyrównaniem różnic w opinii i znasz mnie, że jeżeli się do czegoś biorę,to uczciwie i energicznie,tak, że nie waham się jak widzisz narzucać Ci mego zdania.Pewien dziwny zbieg okoliczności i uczuć wywołał we mnie obowiązek wewnętrzny popierania wszystkiego coby mogło harmonię narodową wzmocnić i dlatego Ci mówię,nie lekceważ tej sprawy i daj Delegacyi tutejszej natychmiast instrukcyę.

Sądzę, że wrażliwości na godność legionów nie weźmiesz mi za złe.

Dlatego zwracam Twą uwagę na fatalny przebieg sprawy tutejszego "Wehrmanna" / rycerza w zbroi /, z którego dochód ma iść na żołnierzy armii,oraz na legionistów polskich i ruskich, po co to ? Że jen.Letovsky,nasz wróg, tak chciał ! Próbowałem ratować rzecz przynajmniej o tyle,żeby ów rycerz przedstawiał husarza polskiego,tj. żeby mu przywrócono skrzydła,które mu Letovsky obciął.Niestety dotychczas skutku nie odniosłem.Otóż ponieważ ma powstać osobna "kolumna legionów ", proszę rozważyć,czy nie możnaby zrezygnować z udziału legionów w dochodzie z rycerza.-

Miałbym Ci dużo jeszcze do zakomunikowania,ale czuję się

./

2456

kiepsko, a chciałbym zanim się może będę musiał na dobre leczyć, i to nie wiem z jakim skutkiem, załatwić dwie ważne dla kraju sprawy, więc liczę się z każdą chwilą i do Krakowa teraz jechać nie mogę. Ostatni mój pobyt we Wiedniu był bardzo krótki, bo musiałem się spieszyć do Lwowa na środę, gdzie mnie czekała ciężka sprawa ; ale jednak mimo szalone wyczerpanie, odniosłem dwa ważne sukcesy, za które może ludzie dobrze o mnie mówić będą.

Piszę Ci o tem, abyś wiedział, że nawet w warunkach, których opisać nie potrafię, chcę mieć czas i serce dla legionów, jeżeli uważam, że ich godność jest narażoną.

Twój

Przesyłam Ci zarazem 10 egz. odbitki, która mieści w sobie także ustępy z "Polen" przez cenzurę skreślone. Jestem ciągle jeszcze zasypywany gratulacyami ; nawet z kół armii, ba nawet w sferach ponad ministerstwami stojących podoba się rzecz i nader łaskawie jest ocenianą. Doręcz za mnie - bo pocztą nie wolno - Bobrzyńskiemu, Hupce, Konopce, Wodzickiemu, Paszkowskiemu, Hallerowi, obu Starzewskim, a 2 sobie zatrzymaj. Jeżelibyś potrzebował więcej, to napisz prędko do mego brata I. Nibelungengasse 7. bo tam jest skład.

Oby się ta praca na coś przydała ! Osobiście straciłem nadzieję sukcesów czynnych, bo życie mnie przekonało, że jestem zdolnym do projektów, do rzucania myśli, ale nie umiem mych dążeń i pragnień wpajać w tych, od których urzeczywistnienie zależy. Sam nieraz mi - najczęściej po czasie - przyznawałeś racyę, tylko, że moja racya nie zdołała wpływać na bieg wypadków. Może się to odmieni - oby !

Jaśnie Wielmożnemu
Panu Prezydentowi
L. Germanowi

z prośbą o udzielenie
odpowiedzi p. Helbenowi.
Kraków 5. 10/3 16

Jaworski

PROF. Dr ALFRED [illegible]
LWOW, HOCHMA[illegible] 38.

R | Lemberg 5
564



Jaśnie Wielm. Pan
Prof. Dr Wł. L. Jaworski
Poseł do R. P. i W. pr. N. K. N.
Kraków.
Studencka 14.

9/12 Lwów. Mój Drogi!
Przyrzeczonego referatu
p. Dacz-Gol. dotychczas
nie mam. Nie mogę też
tutaj znaleźć pracy ś.p.
Orzechowskiego o wyodrębn.
Gal. Ponieważ 15 b.m.
jadę do Wiednia, więc
jeżeli referatu p. Dacz-
Gol. jeszcze nie wysłałeś,
to chciej mi wraz
z pracą Orzech. posłać
do Wiednia (III. Reisner-
strasse 14). Twój
[illegible]
Halban

10321

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuel in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: Eingangsnummer:

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme [keine Verant]wortung.

abgeordneter jaworski krakau studencka 14;=

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ... am ... 191... um ... Uhr ... M. ... Mitt. durch: ...

wien 11.44897 29 16 1:/40- ...... Ch ......) aufgegeben am ... | ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

parlamentarische kommission wird wahrscheinlich morgen noch nicht fertig da abreisen muss bite steinhaus spaetestens sonntag frueh anweisen damit ihn als vertreter informiren kann = halban .+



Telegramm

javorski krakau studenska 14,-

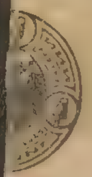


wien 16,-1331 32 11 10-10- 'zenswin ,=

fuer frejtag trift lubomirski zur sitzung parlamentarischer komiszion ein starawieczyski daher nycht unbedingt noetig ich musz heute lemberg fahren werde durch steinhaus vertreter rueckkehre montag wien ,= haltan ='



Die Daten im dienstlichen Eingange der ... Telegramms bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag, 5. die Stunde und Minute der A...



... hinsichtlich der ihr zur Beförderung ... keine wie immer geartete Verantwortung.

excellencya jaworski krakow

studencka 14.-

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ...

am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ...

durch ...

lwow 1.+ 00700 21 11/9 12/10- nzenslbg =

. 191 ... um ... Uhr ... M. ...

prosze przeczytac ostatni sobotni pester lloyd artykul moj nosi falszywa date opozniona o caly miesiac alfred ="

... 389. (Auflage 1916.)





Lw. 16/X.

Mój Kochany!

Szkoda, że Cię nie było w W. w Sobotę (po rewii narodów u Ces.) i w Wiedn., gdy Bilińs. przedstawiał doskonały swój operat obrony wschodniej Gal.—

Chcę Ci dziś donieść, że stronnictwo narodowo-społeczne połączy się zapewne z demokracyą; tym sposobem „Nowe Słowo" (chwilowo zawieszone z braku drukarni i papieru) przejdzie do obozu demokr. Nie wykluczyłbym jednak możności pewnej kooperacyi z konserwatystami; nie wiem, czy nie należałoby się o to postarać i czy p. Red. Starzewski lub p. Chyliński nie powinniby się z Wereszczyńskim porozumieć. Musiałoby to jednak nastąpić bezzwłocznie, bo mam wrażenie, iż połączenie str. narod. społ. z demokr. (Battaglia) jest bliskie.—

W sprawach prywatnych muszę w tych dniach wyjechać do Warszawy. Nie jechałem wprost z Wiednia, bo nie chciałem jechać równocześnie z Prezydium Koła jako nieproszony gość, coby wywołało podejrzenie, że jadę w celach politycznych. Zapewne więc w przyszłym tyg. nie będę w Wiedniu. Serd. pozdr. Twój

Alfred Halban

Lw. 26/X.

Mój Drogi!

Skręciwszy zaraz po przyjeździe do Lw. nogę, nie mogłem pojechać ani do Warsz. ani do Wiednia. Obecnie już lepiej i chcę d. 1 lub 2/XI być w Krak. na grobach. Spodziewam się, że mi stan nogi na to pozwoli.

Za wiadomość o zamiarze utworzenia Komisji dla likwidacji stosunku Galicji do Austrji, [illegible] pisałem do Zaworowsk. i [illegible], a też zgłosić moją chęć pracy w tej Komisji. Dziś czytam, że chcą dać konserwatystom tylko 1 miejsce!!

Posyłam Ci uchwały stronn. społ.-narod. co do [illegible] pisałem Ci, że ono nawiązało zbliżenie do [illegible] polskiej. Uchwały te nadają się do omówienia w „Czasie" i „Reformie". Zwracam uwagę na:

1) nawiązanie sytuacji obecnej do dawniejszych prac Koła p. w spr. [illegible] Gal.

2) połączenie sprawy śląskiej i galic.

3) lojalne ograniczenie akcji do partyj i reprez. miejscowej bez wciągania innych czynników nieodpowiedzialnych.

[illegible]

Zarząd Naczelny stronnictwa społeczno-narodowego

powziął na posiedzeniu z dnia 21. października 1918 następującą uchwałę:

1) Stronnictwo społeczno-narodowe tak jak w latach 1915—1917 podjęło z całym wysiłkiem obronę kresów zachodnich, oraz akcyę przyłączenia Ślązka cieszyńskiego, a od pomyślnego załatwienia tej sprawy uczyniło zawisłem wogóle zajmowanie się projektem wyodrębnienia Galicyi, tak obecnie postanawia skupić siły około obrony **Galicyi wschodniej** przed uroszczeniami ruskiemi; 2) Stronnictwo społeczno-narodowe oświadcza się za uregulowaniem we wschodniej Galicyi stosunku między Polakami a Rusinami z chwilą wejścia tej ziemi w skład Państwa Polskiego, w duchu zasad przyjętych w swoim czasie w memoryale Koła polskiego o wyodrębnieniu Galicyi; 3) Stronnictwo społeczno-narodowe domaga się analogicznego zabezpieczenia praw Polaków na terenie ewentualnego Państwa ukraińskiego; 4) Stronnictwo społeczno-narodowe witając z radością uchwałę Reprezentacyi miejskiej lwowskiej, wysyłającą deputacyę do Rady Regencyjnej, apeluje do Prezydyum m. Lwowa, by do udziału w tej delegacyi zawezwało reprezentacye miast wschodnio-galicyjskich oraz posłów polskich ze wschodniej Galicyi.

23

7/4
8/4

Mój Drogi!

Dowiaduję, iż nie widzieliśmy się przed Twym odjazdem. Śpieszę tego pisemnie się od Ciebie odnośnie:

1) w spr. Wielkiewskiego, o którym Ci już mówiłem, może teraz mógłby się dostać do szkoły ofic. legionów,

2) w spr. komisji parlam. która od d. 13 bm ma być w perman.; ponieważ teraz na prawdę będą ważne a ciężkie chwile, pragnąłbym, abyś i Ty i Starzewski tu byli. Dotychczas była robota teoretycznie – maximalistycznie

o której zdania mego wyrazić mi chcesz; szkoda że Bobrz. dopiero w Crw. po pod. rozpoczął budzenie lunatyków. Obecnie rozpocznie się praca realna i staniemy w obec pytania, czy przyjąć to co nam zaofiarują, a co będzie minimalnem w porównaniu z projektem, a względnie jak przedstawić rzecz Kołu. Teraz każde pociągnięcie będzie ważnem, bo trzeba będzie albo odrabiać to, co kom. parl. stworzyła mimo przestróg Bobrzyńskiego, albo wyciągnąć konsekwencye ostateczne tj. oświadczyć się przeciw wyodrębnieniu. Inne grupy ściągają swych usiadających członków do W. i my musimy to samo uczynić. Już redakcya „zasad", która nam

w [illegible] przedstawi [illegible] jest rzeczą b. poważną. Ani ja ani Steinh. tego na własną odpow. nie uczynimy – zwłaszcza, że jak powtarzam inne grupy ściągają swych członków, aby się ich mózg radzić. Czaykowski jeszcze nie będzie mógł przychodzić, i Abrahamowicz zaś bywa nerwowym i trudno się z nim czasem porozumieć. –

O innych rzeczach ustnie.

Szcz. święt. życzy Ci Twój

Alfred Halban

Wdzięcz, że miałem rację zapowiadając d. 1/4 odznaczenie dla Schenka; otrzymał przecież zapewnienie jednego zaufania

ABGEORDNETENHAUS 28/7

Mój Drogi!

Przesyłam Ci numer, w którym znajduje się (str. 4–7) artykuł, który omawialiśmy. Może uznasz za stosowne dać do „Czasu" wyciąg. –

Jadę we wtorek d. 30 do Lw., a stamtąd 1/8 do Dubiecka. Adres: Dubiecko via Przemyśl. –

Ściskam Cię Twój

Alfred

Luhaczowice 8/8.
Villa Zátiší.

Mój Kochany!

Kazimierz Dzieliński stud. filoz. ze Lw. który od początku w Legionach, jest obecnie podoficerem w II pułku ułanów (5 szwadron, 2gi pluton), ma srebrny medal waleczn.

Chciałby koniecznie dostać się do szkoły podchorążych. Dotychczas mu się to nie udawało, bo był niezbędnym na froncie. Obecnie powstają w Lublinie i Piotrkowie 2 nowe szkoły aspirantów na oficerów. Ale liczba ograniczona, i trzeba poparcia.

Proszę Cię serdecznie, chciej me słowa uważać za poparcie;

zwarta sadzę, że akademia mające srebrny medal zasługuje na Waltera Estkarecie, zwłaszcza, że od początku wojny jest na froncie!

Chciej więc zwrócić uwagę władzy wojsk. na Zielińskiego, za co Ci z góry dziękuje twój

Alfred Halban

Żałowałem bardzo, że w W. nie mogliśmy pomówić; a było o czem! Może się pozwoli znajdzie sposobność!

ra-

era

ra

ego,

ru

ré;

FLÜCHTLINGSFÜRSORGE

13/X Lwów.

Wracam za parę dni do Wiednia; od 3/XI będziemy urzędować. [illegible]

Alfred Halban

J. Wielm.

Pan

Prof. Dr.

Wł. Leop. Jaworski

Prezes N. K. N.

Kraków

Ul. Studencka


FLÜCHTLINGS·FÜRSORGE



Wiedz. 4/XI

Mój Kochany.

Zdenerwowanie w jakiem moja żona się znajduje — ja również — po tej drodze krzyżowej z Semmeringu do Krak. z trumną mej córki, zmusza mnie towarzyszyć żonie i córce młodszej do Lw. i pozostać z niemi kilka dni. Donoszę Ci o tem ze względu na dzisiejsze zebranie, a [illegible]

ndj[?] syn wróciwszy od Ciebie mówił. Jestem absolutnie do niczego i potrzebuję jakiegoś czasu na pozbieranie się. Pisałem już przedwczoraj do kol. Sternbacha prosząc o usprawiedl. mej nieobecności w Wiedniu wobec grupy. Przecież jeżeli tylu innych mężczyzn umiejącymi się absentować, to wolno mi po tem co przeszedłem znowu teraz oddać się na jakiś

tvrdá [illegible] i [illegible]
[illegible].

[illegible]

91

19/XI.

Mój Kochany!

Serdecznie Ci dziękuję za twoje „przyczy.” i zazdroszczę Ci sukcesów naukowych, a przedewsz. możności pracy, o czem u mnie nie ma mowy.

Koledzy nasi wróciwszy z posiedz. Komisyi ustawod. opowiadają, że „Galicyanie” stanęli tam b. silnie, tak, że znowu się pokazało, że bez tych paskudnych austrya-ków nie ma roboty! To prawdziwe nieszczęście, że nie można wyplewić tej zarazy

i doprowadzić wszystkiego do stanu natury skorrygowanego co najwyżej „domowem wychowaniem". Coraz mniej się na to zanosi i budowanie się państwa, a zwłaszcza tworzenie prawa gotowo się odbywać bez pomocy zapadu, jaki dać może jedynie „domowe wychowanie" nieznamącone wiedzą ani doświadczeniem.

Cóż może dać narodowi kodeks cyw. wypracowany przez komisyę, której Ty przewodniczysz?! Też to istny upadek ducha, a zwycięstwo rutyny zawsze przeciwnej zdrowemu rozsądkowi.

Skoro już gotujecie takie nie-
szczęście narodowi, zastanówcie
się pod czas czy nie należałoby
zdarzyć broni i uznać, że ludzie
co się uczyli prawa austr. nie
są kompetentnymi do stanowienia
praw. Dziwię się, iż nie znalazł
się wśród Warszawiaków ktoś,
któryby Wam przypomniał, że na-
wet Savigny powstrzymywał o po-
wołaniu ustawodawczem - co prawda
był to Niemiec, więc nie dało
się nań powoływać, przykłady
zaś z sprzyjającej nam Francji
przemawiają niestety za ustawo-
dawstwem robionem przez tzw.
uczonych prawników; nowy to
dowód, że i entente nas zawiodła.
Cała nadzieja w Sejmie,
który nie porwali na prawo
uczonymi. Rozczytujcie się

[illegible] w uroczystym w Maju urządzonym poparciu konstytucji, boć to krynica ducha prawnego i wzór rządności. Zapamiętajcie o wzorach obcych.—

Tego życzy Twój

Alfred Halban

PROF. D[illegible] ALFRED HALBAN
LWÓW, MOCHNACKIEGO 5a.

J. Wielm. Pan
Poseł Prof. Dr. Wł. L. Jaworski
Kraków.
ul. Studencka 14.
Express

27/XI Mój Kochany!
Z miłą chęcią przyjadę na
4/XII; w akcji tej widzę prze-
zorną rzecz sztuki; któremu
(nie mam jego adresu) chcę
wyrazić serdeczne słowa.
Sądzę, że p. Dr. Em. może
tę rzecz najlepiej popro-
wadzić; nie sądzę, aby zbyt-
nie rozszerzanie organizacji
było pożądanem. 2-o donoszę,
że 11/XII mam w W. w „Vereinig.
d. Fisch- Hochsch.-proff." odczyt,
który chciałbym Dobrz.
i Tobie pokazać; może się
4/12 po posiedz. ciężgr. na to
czas znajdzie; uprzedź Dobrz.
Twój
Alfred H.

14/XII.

Mój Kochany!

Jutro tj. w piątek wiecz. przejeżdżam przez Krak. pospieszonym do Wiednia. Może masz jakąś wiadomość którąbym mógł odebrać w restauracyi kolejowej o 10 wiecz.

Z powodu gorączki nie mogłem wcześniej

jechać na pos. komisyi
parlamentarnej na Rat.
Obecnie mimo że jestem
ciepszi decyduję się jechać
jutro, bo sytuacya nie
pozwala chorować. –

Prof.

Alfred Halban

ĩ.

a

hai

ie

a

Poniedz.

Mój Drogi!

Za tel. dziękuję. Jestem od 11–1 na posiedzeniu subkomitetu szkód wojenn. na Wallnerstr. 1/a.

Chciej mnie tam wywołać! Ale koniecznie.

Twój

Alfred

ABGEORDNETENHAUS

Mój Drogi.

Wobec obrażającego wy-
rażenia się Hr. Tarnow-
skiego o mojem przewod-
niczeniu Kołem narodowem,
i uczestnictwie, wystąpię
naturalnie z Prawicy
narodowej.

Co za tem [illegible]
[illegible]
z Tobą omówię. Kiedy?

Twój
Alfred

[illegible]
[illegible] 5 a 6½ [illegible]
Nr 4012 [illegible]

ALFRED HALBAN

[illegible]

WIEDEŃ
I REISNERSTRASSE 14
TEL. 1047 6

LWÓW
UL MOCHNACKIEGO 38

[illegible]

ALFRED HALBAN

WIEDEŃ
III REISNERSTRASSE 14
TEL. 1047 6

LWÓW
UL. MOCHNACKIEGO 38.

[illegible]

rekaz [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] 35.

ALFRED HALBAN

Przyjechał do [illegible]
[illegible]
[illegible]

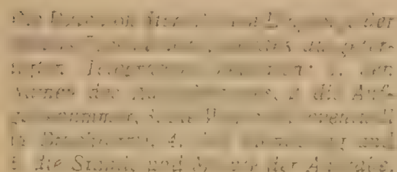
WIEDEŃ
III REISNERSTRASSE 14
TEL. 1047 6

LWÓW
UL. MOCHNACKIEGO 38.

[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

[illegible]



Gattung:

Eingangsnummer:

excellenz jaworski krakau

student zagasze =

Telegramm

aus

wien 64-518 22 4 8 10 n =

kam wien um krakau zu rejsen sehe mich aber abends
knapp vor abrejse veranlasst nach baden zurueckfahren = halban +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)



ALFREDOWIE HALBANOWIE

DZIĘKUJĄ SERDECZNIE ZA OKAZANE IM WSPÓŁCZUCIE.

WIEDEŃ W CZERWCU 1917.

1/4




KOMITET TECHNICZNY
PRZY C. i K. JEN. GUB. WOJSK.
w LUBLINIE.

Lublin dnia 19 sierpnia 1918.

Ekscellencyo!

Korzystając z uprzejmości Prof. Kumanieckiego, który i tak ma być u Waszej Ekscellencyi z odpowiedzią na zarzuty węgierskiej centrali słowo politycznej, ośmie=lam się zwrócić do Waszej Ekscellencyi z prośbą, czyby nie było możliwem dowiedzieć się w czyim ręku jest Pester Commercial Bank, która ostatnimi czasy bardzo jest ciekawa naszych stosunków.

U nas życie polityczne schodzi na coraz większe ma=nowce, o czem bardzo wiele dałoby się powiedzieć. Popiera=nie nieszczęsne Steckiego też na dobre nie wychodzi i wogóle mam co do niego bardzo silne podejrzenie, że uprawia bardzo dwuznaczną grę, podobnie jak i dużo [illegible] byłych nar. dem., występujących obecnie pod maską umiar. aktyw., a którzy w głębi duszy również czują wstręt do wojska, chociaż to nieźle ukrywają.

Jedynie na Chełmszczyźnie stosunki się poprawiają i niedawny zresztą zapał u Rasińskich [illegible],

dzięki dobrze prowadzonej akcji nieoficjalnej. Wyniki bowiem [illegible] kresowej, o której się tyle mówi i pisze się nieznaczne, zwłaszcza że więcej się w niej mówi, niż [illegible]

Łączę wyrazy najwyższej czci i poważania pozostając

szczerze oddany

Leon Halban

Lublin dnia 8 września 1918

Ekscellencyo!

Jak mi Prof. Kumaniecki mówił, powtórzył Waszej Ekscellencyi parę szczegółów, których mu podałem o t. zw. projekcie ~~przygotowania~~ powstania polsko ruskiego. Byłem przekonany, że do jego powrotu będę miał w tej sprawie dokładny materiał w ręku, ale niestety nie udało mi się i potrzebnych dowodów zebrać nie zdołałem. Prócz p. K. o którym wspominałem już Kuman. w sprawę tę zdaje się jest wplątana i pani Radlińska z Galicyi, a tu popiera całą akcyę przynajmniej takie mam wrażenie P.O.W., które usiłuje wciągać w swoje szeregi b. oficerów i żołnierzy I Korpusu. Co do agitacyi wśród tych ostatnich rozpoczęto za moją inicyatywą już akcyę przeciwną, która łącznie z szeregiem innych zamierzeń będących w toku spodziewam się, że doprowadzi do pewnego osłabienia



usiłowań P.O.W.
Bardzo przepraszam Waszą Ekscellencyę, że w tej sprawie piszę, ale niestety nie mogę przybyć obecnie do Krakowa, a po rozmowie z Prof. Kum. doszliśmy do przekonania, że przynajmniej tą drogą trzeba Ekscellencyę poinformować.
Co do spraw innych to niejestem w możności w drodze pisemnej Waszą Ekscellencyę dokładnie poinformować, a obawiałbym się nieporozumień w razie pobieżnego przedstawienia obecnie panujących tu stosunków.

Przepraszając Waszą Ekscellencyę jeszcze raz za moją śmiałość
łączę wyrazy prawdziwej czci i poważania
szczerze oddany
Leon Halban

Lublin 11.X 1918

Ekscellencyo!

Stosownie do polecenia Waszej Ekscellencyi porozumiałem się dzisiaj z Łosiem, który bardzo chętnie godzi się na podpisanie go na memoriale rolniczym. Podpis opiewałby Dr. Stanisław Łoś.

Łączę wyrazy najgłębszej czci i poważania

szczerze oddany

Leon Halban

Lublin 30 listopada 1918

Ekscellencyo !

W czasie ostatnich wypadków, rozpoczętych tak nieszczęśliwie w pomyśle, a tak szkodliwie w skutkach imprezy Dzierżyńskiego nie pisałem do Ekscellencyi, przedewszystkiem dlatego, że całym przebiegiem wypadków byłem zupełnie przygnębiony.

Wydarzenia ostatnie wpłynęły i po części na zmianę moich planów o tyle, że na razie przenoszę się do Warszawy, pod wpływem namowy szeregu tutejszych osób, lubo z bardzo małą wiarą i o ile projekt o jakim ośmieliłem się wspomnieć Ekscellencyi mogę liczyć na poparcie ze strony Sz. Kat. pozostaję oczywiście dalej do dyspozycyi, jak wogóle jestem gotów na każde zawołanie Ekscellencyi gdzie tego będzie potrzeba stanąć.

Łączę wyrazy prawdziwej czci i poważania

szczerze oddany

Leon Halban

p.s. gdybym od Ekscellencyi mógł otrzymać jakieś polecenia do stojących blisko Ekscellencyi osobistości warszawskich, byłbym bardzo zobowiązany

m. a. mowie u p. Suligowskiego Zielna 13

Warszawa 10.XII 1918

Ekscellencyo!

Od kilku dni jestem już w Warszawie. Sprawa mego przydziału do minist. handlu niejest jeszcze ostatecznie załatwioną, chociaż jest rzeczą pewną. Po rozejrzeniu się w tutejszych stosunkach wprost ręce opadają. Ekscellencya wie z jakim zapałem pracowałem przez cały czas mego pobytu w Lublinie i jak nie zrażałem się żadnemi trudnościami, ale takiej stajni jeszcze naprawdę niewidziałem. B. zarząd wojskowy był wzorową i idealną instytucyą w porównaniu z t. zw. ministerstwami tutejszemi. Również Kombski i i. są przerażeni i zniechęceni, chociaż osobiście skarżyć się tak dalece nie ma powodu. A.zn. że od nikogo w żadnem ministerstwie niewymaga się pracy, ale i nie pozwala się na nią. Gdyby nie to, że poprostu wstyd by mi było dzisiaj już Warszawę opuścić uciekłbym nie wtórnie i to raz na zawsze od wszystkiego co się nazywa rządem republiki polskiej. Tymczasem anarchia wzrasta. Wiadomości z całego kraju niedobre.

Łączę wyrazy najgłębszej czci i poważania

szczerze oddany

Leo v Halban

p.s. adres mój Widok 3/m. 21

Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze!

Pan A. Zawadzki zwrócił się do mnie, z prośbą, abym przesłał JWPanu załączoną notatkę — bardzo prosi JWPana Profesora o wystaranie się o zamieszczenie jej w Piśmie.

Spełniając życzenie p. Zawadzkiego równocześnie przypominam JWPanu o mojej [illegible] i łączę wyrazy najgłębszej czci i poważania

szczerze oddany

Leon Halban

Warszawa 7 sierpnia 1919.

Illustrationen Harald

b.d

Bergh. 8/1/83

Z OKAZYI NOWEGO ROKU
MAM ZASZCZYT ZŁOŻYĆ
SERDECZNE ŻYCZENIA

Z WYSOKIEM POWAŻANIEM
MENDEL HALBERSTAMM
RABIN POW.

CHRZANÓW

Holecki Dahau

bd (1)

Łączę wyrazy najgłębszego uszanowania

13

OSKAR HALECKI

[illegible]

Czcigodny Panie Prezesie!

P. Rektor Smolka prosił mnie listownie o zawiadomienie Pana Prezesa, że we środę 18 b. m. popołudniu zamierza na parę dni przybyć do Krakowa.

25/II 1915 312

Do Jaworskiego

Excelencyo!

Dopiero tu otrzymałem łaskawą depeszę z życzeniami, za które dziękując proszę przyjąć zapewnienie, że chciałbym rzeczywiście zasłużyć sobie na uznanie i zaufanie z jakim Naczelny Komitet Narodowy do mnie się odnosi.

Obecnie stwierdzić tylko mogę, że jestem dumny z moich Legionistów Polskich walczących bohatersko i z moich dzielnych Oficerów i że im się odznaczenie należy, o które proszę naszej najwyższej instancyi, jaką jest Naczelny Komitet Narodowy.

Uznanie z Komendy 6. dywizyi piechoty, z Komendy Korpusu i z Komendy grupy Armii dostaliśmy i mogę zapewnić że Polskie Legiony w wielkim poważaniu w armii Austryacko-Węgierskiej.

Z wysokim szacunkiem i poważaniem
Szczerze sprawie Polskiej oddany

Józef Haller [illegible] Haller ppłk.
Komendant 3. p. p. L. P. i
Komendant grupy

Kołomyja – 10/ 915

391 116

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Łaskawym pismem z daty 25/2 b.r. uwiadamia mnie Pan Prezes o zabiegach w sprawie naszych słusznych postulatów, za co jestem mocno zobowiązany, ponieważ doszło już do tego, że wprost dalej nie mogę przyjąć odpowiedzialności za stan powierzonej mi części Legionów.
Nie chcę na razie jeszcze posądzić tutejszych władz wyższych wojskowych o złą wolę w odnoszeniu się do naszych tak słusznych żądań, ale wszystko wskazuje na jakiś system celowy zmierzający do zupełnego

wyzyskania sił naszych do ostatka, a
później odrzucić jako zniszczone jednostki.
Z całą stanowczością stawiłem się, jak
również i Exc. Durski oraz Szef. gen. sztabu
Zagórski o ażebyśmy nam naszej, ponieważ
Legioniści zapiszą z gniewnem z nóg spadają,
i z tego powodu przechodzą się masowo nasze
szeregi, i żądaliśmy się najlepsza sztuką.
Każdy z nas siebie narażał i ostatecznie
siebie na ostatnią kartę stawia, bo nie
chcemy przykładać ręki do zniszczenia
Legionów, nad którym powstaniem pracowaliśmy
i nad których wykształceniem dalszym
pracujemy, a które uważamy za konieczny
czynnik w żywotnej kwestyi Polski.
Obowiązek wojskowy spełnialiśmy zawsze
nie mówiąc już o rezultatach, bo te mówią
za siebie jako fakta historyczne, choć i
to może być, że i tego nam kiedy odmówią,

gdy dziewiątki niewielkie najważniejsze sługi Legionów prześladują. Ale nie przyłożymy ręki do zniszczenia naszej przyszłości, która wiąże się z istnieniem Legionów.
Musiałem ostatecznego środka użyć i sam zgłosić się chorym, by lepiej zwrócić uwagę na ważne czynniki, że już „nie pomożemy", ale choć organizm mój odpowiednio wyniszczony i osłabiony zapaleniem opłucnej dwukrotnie w czasie obecnej kampanii jestem, nie mogę się doczekać urlopu do siebie, ale choć wreszcie grupa moja odesłana została do Kołomyi na t.zw. „retablowanie"! Niestety jeszcze grupy Exc. Durskiego względnie pułk. Zielińskiego nie ma, a tu w Kołomyi spoczynek nie będzie całkowity, bo to blisko linii walki, a wreszcie także dla pokrzepienia ducha należałoby nas przenieść w inny teren, tembardziej, że nie przyjaźnie odnoszą się do nas te władze, które z nas najwięcej korzystały. —

którego wypadków tak cieszymy i cieszymy jak tylko Legiony Polskie którzy uważające władzę to potrafią, może być pewnym, że zawsze i obowiązek nasz ściśle spełnimy, ale również na straży z przetrwania interesów Polski stać będziemy po wsze czasy.

Dziękując za przychylność [illegible] wszy jestem zawsze z najgłębszym szacunkiem i poważaniem

Józef Haller ppłk.

Kołomyja 14/III 1915

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Na ów zaszczytne wielce łaskawe pismo L 589/Pr z 28. stycznia br., które w tych dniach otrzymałem trudno mi znaleźć słowa, któreby mogło być wyrazem tych wzniosłych uczuć jakie mnie i pułk mój łączą z naszą najwyższą władzą w Polsce, z Naczelnym Komitetem Narodowym, do którego Prezesa odnosimy się tylko z jedną prośbą, by stojąc twardo na pewnym gruncie Legionów Polskich żelazną dłonią kierował rządy, które zapewnią Polsce nową szczęśliwą erę.

Jaśnie Wielmożny Panie i wielce czcigodny Panie Prezesie racz przyjąć w tym piśmie należny Ci hołd za silne ujęcie naszej świętej sprawy i za zaufanie okazane żołnierzom Polskim

Józef Hallenburg Haller podpułkownik
Komendant 3. p. p. Legionów Polskich

389

150

Kołomyja – 14/III 1915

342

Wielce Czcigodny Panie Prezesie!

Ponieważ wyjeżdża p. Lisiewicz, więc wręczam mu list pisany kilka dni temu i jestem w miłym położeniu, że mogę uwiadomić o częściowo dodatnim wyniku ważniejszej mojej konferencji z nowym szefem sztabu tutejszej armii, który oświadczył, że Legiony wysłane zostaną natychmiast, gdy się zacznie ofenzywa nowa i rzeczywiście mój jeden ostatni batalion który jeszcze był na froncie wysłali i odesłali mi dzisiaj. Niestety jeszcze bataliony pułkownika Zielińskiego stoją na froncie. Ale i te zostają

tak nam potrzebnego nie zaznamy, bo front walki blisko i Kołomyji bronić musimy się faktu; a my chcemy odpoczynku i organizacji oraz uzupełnienia, na co potrzeba spokoju i czasu. Żądałem 6 tygodni, ale żadnego zapewnienia nie otrzymałem, natomiast się tyczy przeniesienia na teren zachodni, stanowczo zaprzeczyli możności.

O ile ofensywa potrwa i w kierunku północnym lub północno wschodnim szłaby akcja energiczna, nie obstawałbym nawet na przeniesieniu z tąd, w razie utknięcia ofensywy i pozycyjnej walki na Pokuciu, muszę trwać przy żądaniu przeniesienia na odpoczynek na zachód, a po retablowaniu na akcję naszą w Królestwie. —

Przy tej okazyi miło mi, że mogę donieść Jaśnie Wielmożnemu Panu Prezesowi iż udał żem się przedem serca złożyłem uszanowanie moje czcigodnej Matce Pana Prezesa i bratu, których zastałem w najlepszem zdrowiu.—

Mam zaszczyt jeszcze raz zapewnić Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa o największym zaufaniu do steru dzierżonego w Jego silnej dłoni, której Polsce tak bardzo potrzeba oraz o najwyższej czci jaką otaczamy Osobę Czcigodnego Prezesa Naszego Rządu Narodowego

Józef Hallenburg Haller
podpułk.

[illegible] 29/ 1915

[illegible]

[illegible]

[illegible] v celé [illegible] ekonomice [illegible].
5) [illegible]
[illegible] – [illegible]
[illegible] informování [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
V Československu [illegible]
[illegible]
[illegible]
6) Informování [illegible]
[illegible]
[illegible]
v Československu [illegible]
[illegible] informováni.
V Československu [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

1 1/2 [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] (signature)

426



Baden – Quisisana

20/XII 1915

1618

Czcigodny Panie Prezesie!

Przy nadchodzących Świętach pospieszam z życzeniami łącząc zarazem życzenie, aby Bóg pobłogosławił naszym wspólnym usiłowaniom.

Pozwalam sobie równocześnie załączyć list Ks. Pastorskiego z Budapesztu, z którego poglądami w zupełności się zgadzam. Węgrzy z hr. T. obecnie będą nam iść na rękę, gdyż skierowały się ich interesa na Bałkan.

Przy tej sposobności nie mogę nie wypowiedzieć moich zapatrywań na całą sprawę, które raczy Pan Prezes wysłuchać:

Myślę, iż obecnie nadeszła odpowiednia pora, by sprawę Polską stanowczo i możliwie kategorycznie post[illegible] o ile możliwe wsparł ces. Wilh.

A streszczam się w kilku punktach:

A. <u>Żądania Polaków jako Narodu</u>

1. Stwierdzenie że na podstawie
umów międzypaństwowych zagwarantowanych
na Kongresie Wiedeńskim 1815, które nie zostały nigdy zmienione,
<u>egzystuje</u> <u>Królestwo Polskie</u> ~~z prawem do~~ jako
<u>Monarchia Konstytucyjna</u> z prawem do swego sejmu,
wojska etc wszystkich instytucyj państwowych; że zatem
w logicznej Konsekwencyi istnieją <u>obywatele</u> (Staatsbürger)
[nie poddani – Unterthanen] <u>Królestwa Polskiego</u>.

2. A zatem w dalszej Konsekwencyi są <u>Legiony</u> Polskie
<u>utworzone</u> z <u>obywateli Królestwa Polskiego</u>
<u>cześcią</u> <u>tworzącej się armii tego Królestwa Polskiego</u>;
zatem ta armia ma prawo rekrutacyi na całym
obszarze Królestwa Polskiego.

3. Żądamy uznania jako granice Królestwa
Polskiego z Litwą złączonego unią realną,
od wschodu Dźwiny - Berezyny (lub Styrcza zależnie od
postępów armii) - Styru i przyłączenia Galicyi
Zachodniej włącznie z terytoryum Brodów i
naturalnie Lwowa oraz Sambora względnie
Drohobycza. (Linia geograficzna: dział wód możliwa)
(Można postawić żądanie całej Galicyi i potem
przy pertraktacji w ustąpić o tyle) —

4. Utworzenie bloku państw (Staatenbund) z Polski z Litwą, Kurlandyi i Liwlandyi i przyłączenie się tego bloku do Rzeszy niemieckiej (nie do Prus), za co otrzymujemy prawo wolnej żeglugi w dolnej części Wisły aż do morza w Gdańsku, które to miasto ma zostać uznane jako wolny port

B. Polski Naród daje następujące gwarancye.

1. Że Polska będzie monarchią konstytucyjną z królem z dynastyi H. lub H. złączona z centralnemi mocarstwami:

2, Konwencya militarna (*)

3., " komunikacyjna

4. " cłowo-handlowa.

(* powołując się na pewien ustęp mowy B. H. w Berlinie mówiący, że zgodzi się nawet z przyjściem dla przyszłej Polski na prawo żądania w krajach wschodnich, któreby miały Niemcy i Austrya wykazywać). —

Odwiedził mnie tu we. Ks. Karol St., ale
nie zastał mnie gdy byłem w Kąpieli.
Ponieważ Karol powiedział że „bedauert sehr nicht
getroffen zu haben), a nie wiedział jaki [illegible]
w Badenie, wybrałem się tego samego miasto
niego i miałem sposobność powiedzenia kilka
spraw i wyrozumowania:
1. Że on nie ma żadnych danych do zajęcia przodu-
jącego stanowiska w Polsce — a sam się wymawia
i widocznie niczego niechciałby wyjednywać, prędzej
już wymieniłby któregoś z synów. Zresztą czuje
dobrze, że żoa żyjąc cesarzów, tylko on jeden może
przyjąć koronę a ma ciasne wrażenie tę ambicję.
2. Co do stosunku do Rzeszy niem., on sam jest zdania,
że byłby taki stosunek w interesie Polski.
3. Że ces. W. oczekuje obecnie, aby się Polacy raz
zdecydowali konkretnie
4. nie miałby nic przeciwko przydzieleniu syna Kar. Albr.
do Legionów, ale wątpi, by się to ~~[illegible]~~ w N.K.N.
przeprowadziło.

Ogromnie ucieszyłem się wiadomością, że Ks. Biskup
jedzie na front, bo może mu się uda zespolić duchu Leg.
Polecając, z najgłębszą czcią oddany

Józef [illegible] HL



Baden – Quisisana

6/II 1916

[illegible]

Wielce Łaskawy Panie Prezesie!

Dziękuję za łaskawą pamięć i [illegible]mi i życzenia noworoczne – obyśmy w [illegible] [illegible] lepszej myśli pracować już nie dla oswobodzenia Ojczyzny, ale w wolnej Polsce.

Bardzo żałuję, że na myśl [illegible] [illegible] łaskawego Pana Prezesa, bo okropnie jestem niespokojny [illegible] [illegible] [illegible] nie najlepszych i niebezpiecznych. (Jakkolwiek znowu ta myśl rekrutacji do centralnych mocarstw, [illegible] [illegible] w jakiś sposób przestrach społeczeństwa i wykręcanie się do Legionów.)

Niestety, choć [illegible]

pracy, [illegible]

[illegible] wszystko i

[illegible] 50°.

Pozostaję [illegible] i [illegible]

będę [illegible] Panu [illegible] proszę

o telefoniczną wiadomość o dniu przyjazdu, [illegible]

[illegible], a nie [illegible] zabiegami leczniczemi.

Pozostaję z wyrazami [illegible]

poważania szczerze oddany

[illegible signature]

[illegible]

[illegible]

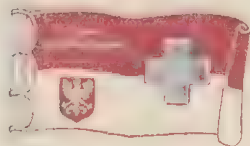
[illegible]

Die Daten im ersten Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabsnummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.	Gattung: . . . Eingangsnummer:	Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.
Dienstliche Angaben:	**Telegramm** aus	Aufgenommen von . . . auf Ltg. Nr. . . . am . . . 191 . . . um . . . Uhr . . . M. . . . Mitt. durch: . . .

. . . Nr. . . . Taxw. . . . (W . . . Ch . . .) aufgegeben am . . . 191 . . . um . . . Uhr . . . M. . . . Mittag.

D. S. Nr. 768. (Auflage 1911.)





Zakopane – Kasprusianka
4/XI [illegible]

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Dziękuję za łaskawe zajęcie się sprawami przeze mnie poruszonemi i donoszę, iż we 6/XI wtorek z tąd wyjeżdżam na front. Po drodze zatrzymam się w Krakowie, by osobiście się pożegnać, a tymczasem przesyłam wyrazy czci i poważania

szczerze oddany

Józef Haller płk. L.P.

Czerniowce 13/VII 16 r.

Szanowny i Kochany Panie.

[illegible] musiałem pisać list ostatni, więc teraz muszę go uzupełnić, tembardziej że życie toczy się dalej, a my tu czekamy stanowczego listu, od naszej Narodowej Reprezentacji, nie tylko Galicji ale wszystkich ziem Polskich i Litwy, na podstawie [illegible] utworzenia Delegacji Narod. w Krakowie, która ile wiem wspólnie z N. K. N. stworzy Repres. Narodową. My ze swej strony Legiony polskie chcemy być tylko wojskiem polskiem, i chcemy widzieć w tej naszej nowej Reprezentacji polskiej naszą [illegible] Komisaryat, od którego oczekujemy rozkazów. My ze swej strony nie mamy już dłużej trwać się w ciasnych ramach [illegible], w których wchodzimy ciągle w kolizję z naszem sumieniem i czysto wojskowym obowiązkiem i dlatego zdecydowaliśmy się wnieść memoryał do Nacz. Kom. Kom. nasz wodza telegrafiśmy [illegible]. Memoryał jutro odejdzie. Obok w nim zaznaczamy nasze stanowisko narodowe polskie i nasze aspiracje, dodając że są tylko dwie możliwości:

1) albo Monarchja Austr. chce w swoich rachubach i intencjach politycznych opierać się na zbrojnej sile polskiej a wtedy będzie zmuszoną siły popierać i zaraz dążyć do [illegible] korpusu polskiego dając naturalnie odpowiednie podstawy polityczne.

2) albo uważa to za niepotrzebne, a wtedy rozwiązuje Legiony polskie, jako że stały się niepotrzebne. Trzymając nas jak to obecnie się dzieje na powolne ale stałe zmniejszanie. Rozkazem z dnia 1go b. m. obejmuje komendę 2 brygady na podstawie rozporządzenia Nacz. Kom. Kom. [illegible] obejmie tę komendę. Ale w takim stanie znajduje się ta brygada! W trzech pułkach – około 1.200 karabinów, gdy [illegible] po sobie walk było w 3ch pułkach

1.700 karabinów a po uzupełnieniu w brygadzie całej przeszło
5.000 karabinów; z oficerów brak 50% przeszło. Wszystkie te
mamy przygotować budowę, gdy zginą najlepsze jednostki
tak żołnierskie jak oficerskie. Z uzupełnienia, które przychodzą
właśnie teraz, to kropelka 800 ludzi na cztery pułków, gdy
przyszło by najmniej 800+6 ludzi t. j. po ~~[illegible]~~
1. na każdy pułk. — !

Nie widzę innego wyjścia jak 1.) wycofanie nas zupełnie na tyły, możliwie na zachód Wisły (= Naturalnie o ile ogólna sytuacja wojenna — co rozumiemy wymaga naszej tu bytności, to naturalnie może to ~~[illegible]~~ wycofanie odbyć się później, tylko nie zapóźno =)

2.) na razie konieczne przeprowadzenie tu zmian w całym systemie a to wmyśl intencyi Tow. Kom. Nacz. i zdaje mi się N. K. N. na początku tworzenia legionu, że I kom. leg. pol. ma być na tyłach ocenie najlepiej w miejscu [illegible], aby mieć możność do działania organizacyjnego i administracyjnego.

II) Ostatecznym celem przyjściowym mógłby ta komenda jako już inspektorat być nawet w Lublinie, tylko nie na froncie, gdyż bojowe jednostki nasze są zupełnie dokładnie pod względem organizacyjnym i taktycznym: przy naszych [illegible] prowadzeniu i kontrola oraz pewna opieka nawet nadrzędna jest szkodliwa. Natomiast w celu kontroli administracyjnej przyszłaby 1. as. c.k. komenda — względnie inspektorat swoje organa rachunkowe intendantury i tej innej kontroli nie potrzeba — —

A zatem ustanowienie tej komendy legionowej polskiej, która może objąć nawet jakikolwiek ~~[illegible]~~ generał armii austr. polak ~~[illegible]~~ ale naturalnie w mundurze legionowym — przymioty zupełnie do naszego wojska —, o ile by niemożliwem okazało się zamianowanie (lub powołanie [illegible]: Piłsudskiemu, choć wiemy dobrze, że tylko takie wyjście jest w obecnej sytuacji możliwe, ale

pierwsze te walczyć mamy. Swoją drogą wolałbym by ten cały czas przejściowy był możliwie krótki i by dla dobra sprawy polskiej wstrzymać zaraz przeorganizowaniem Legionów na razie na I korp. polski, który już zupełnie zmiatł bez żadnych – szaleństw, składowany ze wszystkich trzech brygad utworzyły [illegible] pod komendą Piłsudskiego. Dzięki sprzęt miałby zostać, żeby dykta-t jego był złożonych na dzisiejszych formacji, z centa- mową, żeby musiało potrwać 3 – 4 miesięcy.

III) Z tym wypełnienie czas 3–4 miesięcy i utworzenie I korpusu polskiego

IV Trzeba całej siły militarnej polskiej musiałby stanąć człowiek mający zaufanie w naszym narodzie, wielkiej inteligencji i taki który ma szeroki horyzont jak jest szerokiej horyzont gen. Ros. Z wszystkich wyżej jednomyślnie [illegible] Ek. Rozwadowskiego. On musiałby mieć więcej jako minister wojny czy obrony krajowej, gdyż nam to ostatnie więcej potrzebne, zająć się całą organizacją militarną raz podstawami dla jej rozwoju t.j. przemysłem polskim – wraz z szkolnictwem wojskowem

V) wybieramy sobie [illegible]: a. Legiony jako takie idą na tyły i przeorganizowują się na wojsko polskie w intencji utrzymania obecnej linii wschodniej i odciążenia wojsk centralnych mocarstw, które to wojska w innym miejscu do środkowej Europy użyją. Z czasem wojsko polskie [illegible] krajów na wschodzie. b. Trzeba komendę nad całą siłą zbrojną polską objąć Ek. Rozwadowski jako generał polski w mundurze polskim z czasem obecnie legionowym z odpowiednimi oznakami c. Utworzy sobie odpowiedni sztab oficerów i urzędników obecnie służących w Leg. Polsk. zarówno tak niemieckiej jak i austro-węgierskiej, skąd się te osoby przechodzą do wojska –

polskiego, by zainteresowali i przywiązywali nas niemało. Na tytułach przy kadrze (żołnierzy) mogliby być także jako instruktorzy oficerowie.

D. Dzieli się całe Królestwo polskie i Galicyę jako całość bez żadnych kordonów okupacyjnych na okręgi wojskowe polskie

E. Kto okręgi   się całe obecne pułki legionowe a zatem z okręgów, tym sposobem każdy nowo utworzony korpus polski nie miałby być mieszanej (postacią) ale jednolity względnie polski.

F. Każdy korpus polski musiałby się składać z trzech brygad piechoty, jednej brygady artylerii (dwóch pułków lekkiej jednej ciężkiej) i jednej brygady ułanów. (Dwa pułki czyli 12   )

G. Utworzy się równocześnie jedną szkołę oficerską i jeden kurs sztabowy, jedną szkołę rachunkową i intendantury.

H. Obecny departament wojskowy przechodzi do najwyższej komendy polskiego wojska względnie musiałby być jako Departament dla spraw uzupełnień i ewidencyi opartych na dokładnej statystyce ludności —

Cop. listu Józefa pułkownika

Hallera

Die Daten im dienstlichen Eingange der [...]ttels Typendruckapparates ausgefer[...]n Telegramme bedeuten: 1. den [...]en des Aufgabeamtes, 2. die Auf[...]nummer, 3. die Wortzahl (eventuell [...]ruchform), 4. den Monatstag und [...]e Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keinerlei Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....
am ......, 191... um ...... Uhr ...... M. ...... Mitt.
durch: ....

.... Nr. ...... Tw. ...... (W ...... Ch ......) aufgegeben am ...... 191... um ...... Uhr ...... M. ...... Mittag.




Cześć!

W miejscu postoju, dnia . . . 1916





Adres wysyłającego



Imię i nazwisko ....

pułk ...... , baon .... , komp. ....

Poczta polowa Nr. ....

LIST POLOWY

DO

....

....

....

....

Rotatka
bryg. Hallera
20/x '17

[illegible]

[illegible]



Zakopane 7/II 1916

Łaskawy Panie Prezesie!

Dołączam list mego męża, który najlepiej Łaskawemu Panu Prezesowi przedstawi sytuacyę panującą na froncie Legionów. Żadnych więcej szczegółów

Mąż mój nie dodaje
że myśli zapewne że
znane są panu prezesowi
powody zajść owych,
jakoteż i sposób ich
załagodzenia.

Śliczne ukłony ślę.

h. Hallerowa

O łaskawy zwrot listu męża
proszę.

[illegible] Olga

[illegible]

440 11

Jurczyce. 28/3 915.

JWny Panie Prezesie

Niespokojna o zdrowie i życie syna mego Komendanta [illegible] pułku [illegible] Józefa Hallera z całem wojskiem odnoszę się do JWnego Pana Prezesa z usilną prośbą o łaskawe [illegible] mnie, czy Starania narodowego Komitetu odniosły skutek, [illegible]

Czy tym mój dzieła-
nie wolny, mieśby
dnie mu potrzebny,
i serce i słucha-
wspominają kos-
mictwo, co tylu
miesięcy, walki
i obyczaje w górach
Które mu szko...
Morze Bronia
wołanie że aby
mógł dalej służy...

sprawie, mimo dobrej
woli Pana. Tak, że
całkiem zaniechać —
a niezbędny obecnej
W nadziei, iż JWny Pan
Prezes ... wi
mej prośbie
zadośćuczyni z wyrazami
Mu szacunku
oraz Jego szczerego
wsparcia. Wdz. Hallerowa

Hallersche Buchdruckerei
A. G., Bern

u. meines Redaktionskomitees
in Moskau mitgeteiltes Lied
„Polen"

1 (1948)

N. 1

11

Bern, im Februar 1918.

Eurer Hochwohlgeboren

beehrt sich hiermit im Auftrage des Redaktionskomitees in Warschau mitfolgendes Werk

«POLEN»

ergebenst zu überreichen

Hallersche Buchdruckerei A.=G.
Bern

An

Herrn J.Eksc.J.W.P. Prezes

Dr.Władysław Leopold Jaworski, Studencka 14

Krakau.

[illegible]

[illegible]

40 W ?   40 WQUT .+

Gattung: Eingangsnummer: 6445

Die Telegraphenverwaltung übernimmt ... Beförderung ... nen Telegramme ... antwortung.

= d = excellenz praesident
jaworski krakau studencka 14 =

... Angaben

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ......
am ... 191 um ... Uhr ... M. ... Mitt.
durch ...

d bpest 42+ 5003 408 9/10 S

... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

hocherfreut uber ueberraschende nachricht sofort schritte gethan
eroeffnungssitzung einzuberufen jedenfalls donnerstag oder
freitag heute kann nicht genau bestimmen weil eine ha[illegible]son
morgen zurueckkomt zweite uebermorgen bitte nachrich[illegible]
zug [redacted] ergebenst =
hamisowsky .+
unterschrifft unlaesbar ="

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)



Handel [Erazm]

b.d. (bilet wizytowy)

Poz. 277/84

85

Freiherr von Handel

k. k. Minister des Innern

[illegible] [illegible]

[illegible]

NACZELNY KOMITET NARODOWY
Delegacya - Lwów
pl. św. Ducha 3. I. p.

L.   Lwów 27. czerwca. 1916.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Dziękując najuprzejmiej za dowody tak dużego zaufania, ośmielam się donieść, iż uzyskałem odpowiednie potwierdzenie dla JWPana Prezydenta Szlachtowskiego, potrzebne Mu do wyjazdu ze Lwowa.

Polecając się najłaskawszym względom Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa - pozostaję z najgłębszym szacunkiem i poważaniem dla Jego Czcigodnej Osoby -

zawsze szczerze oddany i do usług gotowy.

Kazimierz Hartleb

[illegible]

[illegible]

Vorzimer

CABLE ADDRESS: "POLBOOKO NEWYORK" TELEPHONE: ORCHARD 4131

PRESIDENT DR. JOSEPH WOLFF OF GEBETHNER & WOLFF (WARSAW)

POLISH BOOK IMPORTING CO. INC.

VICEPRESIDENT AND TREASURER DR. JACOB VORZIMER (NEW YORK)

DR. J. VORZIMER, GENERAL MANAGER

83 SECOND AVENUE, NEW YORK, N. Y.

WHOLESALE AND RETAIL

1. 183

REPRESENTING THE FOLLOWING EUROPEAN PUBLISHERS

Gebethner & Wolff	Warsaw	St. Knast	Inowrocław	Salon Malarzy Polskich	Cracow
Altenberg, Seyfarth, Wende & Ska.	Lemberg	Krakowska Drukarnia Nakładowa	Cracow	Spółka Nakładowa "Książka"	Cracow
W. L. Anczyc & Ska.	Cracow	S. A. Krzyżanowski	Cracow	Stella	Bochnia
M. Arct	Warsaw	Księgarnia Polska (B. Połoniecki)	Lemberg	M. Szczepkowski	Warsaw
Biblioteka Dzieł Wyborowych	Warsaw	Księgarnia Polska	Warsaw	Tow. Akc. S. Orgelbranda Synów	Warsaw
G. Centnerszwer & Ska.	Warsaw	Księgarnia Spółki Wydaw. Polskiej	Cracow	Tow. Nakładowe	Lemberg
A. Cybulski	Posen	J. Leitgeber	Posen	K. Trepte	Warsaw
Jan Czernecki	Wieliczka	Macierz Polska	Lemberg	Tygodnik Ilustrowany	Warsaw
Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha	Posen	W. Poturalski	Podgórze	E. Wende i Spółka	Warsaw
Jan Fiszer	Warsaw	Przegląd Katolicki	Warsaw	F. West	Brody
D. E Friedlein	Cracow	I. Rzepecki	Warsaw	Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy	Cracow
Gubrynowicz i Syn	Lemberg	Karol Rzepecki	Posen	J. Zawadzki	Wilno
L. Idzikowski	Kijów	Z. Rzepecki i Spółka	Posen	Zienkowicz i Chęciński	Lemberg
A. Juszynski	Przemyśl	St. Sadowski	Warsaw	W. Zukerkandel	Złoczów

NEW YORK [illegible] 1915

PREZYDYUM N. K. N.
Wpłynęło dnia 30/IV 1915
L. 2789/15
Załatwiono

[illegible] !

[illegible]

[illegible] jest najważniejsza [illegible]

[illegible]

[illegible]

z [illegible]

[illegible]

w [illegible] na przyszłość.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] 20 [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

5 8[illegible]

walka [illegible] Polsce [illegible] międzynarodowy - zdaje mi się że sprawa [illegible] 10 organizacji urządziło mi Mitting w największej Nowojorskiej sali „Cooper Union" która mieści około 8 tysięcy ludzi - Zainteresowanie duże, przemówienie [illegible] [illegible] na razie [illegible] -

[illegible] i [illegible].

[illegible] Komitetem [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] [illegible]

118



KARL BERGMANN
GRABEN 19.
FERNSPRECHER 18011

Wielmożny Panie Prezesie!

Wróciłem dziś rano z Budapesztu - mieszkam tu pod 14. zawiadamiam o tem - w nadziei że zobaczę WPrezesa osobiście. mam dużo plotek!!

Wyrazy wysok. szac. [illegible] –

[illegible]

Praes. 1[illegible]70

9 Oś/16.

Do

Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora

Dr- Władysława Leopolda J a w o r s k i e g o

w

K r a k o w i e

Stosownie do postanowienia §. 2 rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z dnia 1. listopada 1900 Nr. 138 Dz.p.p. mam zaszczyt uprosić JWPana uprzejmie o pisemne oznajmienie, czy zechce na trzechlecie 1917 - 1919 przyjąć obowiązki komisarza egzaminacyjnego przy egzaminach sędziowskich.

Prezydyum c.k. sądu krajowego wyższego

Kraków, dnia 15 września 191[illegible].



[illegible]

[illegible]

159

[illegible]

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] ana [illegible]
[illegible] [illegible] Kreuneya [illegible]
do Saldobese, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] mi [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] lom
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] lom [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] mi [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] du [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] Ha[illegible]a

Wiśniów [illegible] 1[illegible]



